



Wiadomość Tygodnia

UROCZYSTOŚĆ M.B. CZĘSTOCHOWSKIEJ – 70 LECIE ŚLUBÓW JASNOGÓRSKICH



- Jasnogórskie Śluby Narodu, złożone siedemdziesiąt lat temu, wciąż wzywają nas do rachunku sumienia i do odnowy, do nawrócenia naszego serca i naszego życia, do refleksji nad tym, czy i dziś nasze serce żyje zgodnie z kryteriami Ewangelii i czy pragniemy żyć nią na co dzień – mówił abp Wojciech Polak. Prymas Polski przewodniczył Sumie odpustowej w Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Podczas niej zostały ponowione Jasnogórskie Śluby Narodu, w 70. rocznicę ich złożenia.

Ojciec Święty Leon XIV podczas audyencji generalnej, zapewnił o duchowej łączności z wiernymi zgromadzonymi na Jasnej Górze. „Serdecznie pozdrawiam Polaków. Łączę się duchowo ze zgromadzonymi w Częstochowie, gdzie po 70. latach odnawiane są dzisiaj Jasnogórskie Śluby Narodu, opracowane przez uwiecznionego kard. Stefana Wyszyńskiego. Niech zawarty w nich program odnowy moralnej społeczeństwa poprzez ochronę życia ludzkiego, troskę o małżeństwo i rodzinę oraz o wychowanie dzieci i młodzieży będzie ciągle inspiracją do budowania sprawiedliwości i braterstwa. Wszystkim wam błogosławię!”

Abp Wojciech Polak podczas homilii podkreślił, że Maryja niezmiennie wskazuje nam na swego Syna, Jezusa Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Prymas odwołując się do

słów Papieża Leona XIV o Maryi i Jej słowach do sług w Kanie Galilejskiej, wskazał, że Jej prośba, by robili wszystko, co powie Jezus, jest programem chrześcijańskiego życia. – Matka Boża zaprasza nas, aby nasze serce żyło zgodnie z kryteriami Chrystusowej Ewangelii, to jest klucz – dodał Prymas. Według abp. Wojciecha Polaka właśnie takie wezwanie do życia zgodnie z kryteriami Ewangelii przed siedemdziesięciu laty zrodziło się w umyśle i w sercu Prymasa Stefana Wyszyńskiego, czego owocem stały się Jasnogórskie Śluby Narodu.

Prymas Polski odwołał się również do słów św. Jana Pawła II – „Nie można nam zapomnieć o tamtych ślubowaniach, bo one przygotowały nas do wejścia w drugie tysiąclecie chrześcijaństwa”. Abp Wojciech Polak zaznaczał zarazem, że do Jasnogórskich Ślubów Narodu trzeba cierpliwie powracać i to nie tylko co roku, recytując je z tego jasnogórskiego wzgórza, ale odczytując ich głęboki sens dla nas, dla naszego pokolenia, w tej rzeczywistości, w której żyjemy. – Błogosławiony Prymas Tysiąclecia, tłumacząc w swoich licznych kazaniach ich podstawowy sens i kierunek, wskazywał, że ich istotą jest życie w wierności Bogu, w wierności rodzinie i budzącemu się życiu, w wierności wychowaniu nowych pokoleń w duchu Chrystusowej Ewangelii i w

wierności sprawiedliwości i miłości społecznej – mówił Arcybiskup Gnieźnieński.

Nawiązując do zobowiązań Jasnogórskich Przyrzeczeń, nazywanych przez Jana Pawła II „polską kartą praw człowieka”, przypomniał, że wpisują się w nią podstawowe dla każdego człowieka prawa do życia od poczęcia, troska o życie na wszystkich jego etapach, ukazywanie niepowtarzalnej wartości małżeństwa oraz ochrona, wsparcie i umacnianie rodziny. – Czyż nie z tej właśnie, głoszonej i powtarzanej nam co roku z tego jasnogórskiego wzgórza polskiej „karty praw człowieka” zrodziły się otwarte serca i drzwi naszych domów dla ludzi uciekających przed bombami i śmiercią, dla uchodźców z Ukrainy, którzy są i pozostali wśród nas? Wszelkie podsycane przejawy wrogości i nienawiści, związane także z bolesnymi ranami naszej wspólnej historii, są nie tylko gorszące, raniące i niegodne, ale zasługują na katagoryczne potępienie! – mówił Prymas Polski.

Na zakończenie homilii Prymas Polski przypomniał słowa błogosławionego kard. Stefana Wyszyńskiego: „W Najświętszej Maryi Pannie, Wszechmogący i Miłosierny Bóg, dał i nam wszystkim przedziwną pomoc i obronę. Gdzież więc mielibyśmy iść, z naszymi przyrzeczeniami, gdzie szukać siły, natchnienia i mocy (...) jeśli nie u Tej Pośredniczki łask wszelkich, która własnemu narodowi i całemu światu przyniosła Króla królów, Zwierciadło sprawiedliwości i pokoju!”.

Pielgrzymów, wiernych i zaproszonych gości na Szczycie Jasnej Góry powitał o. Grzegorz Prus. Przeor Jasnej Góry podkreślił, że zawierzenie Matce Bożej nie zwalnia nas z wypełnienia przyrzeczeń zawartych w Jasnogórskich Ślubach Narodu. – Nie zwalnia nas z jasnego opowiadania się po stronie prawdy, po stronie wartości życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, stania po stronie prawdy o rodzinie oraz z troski o chrześcijańskie wychowanie młodzieży i dzieci. To są nasze powinności. Zawarte zostały w treści Jasnogórskich Ślubów Narodu, napisanych przez bł. kard. Stefana Wyszyńskiego i złożonych tu, na Jasnej Górze, 26 sierpnia 1956 roku dokładnie 70 lat temu – przypomniał przeor Jasnej Góry.

O. Prus zwrócił uwagę, że należy pamiętać o przyrzeczeniach, ponieważ pamięć o właściwym kierunku pomaga uniknąć tragicznych w skutkach błędów w przyszłości. Paulin przypomniał jedną z wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia z 1973 roku, w której mówił, że Bóg swoją wolę, moc i potęgę objawia przez Matkę Chrystusową. – Chodzi o to, aby wszyscy zrozumieli, że to jest tajemnica Boża, Jego wola i moc. Tego, który w Polsce chce działać przez Panią Jasnogórską. Ona jest nam dana jako pomoc ku obronie narodu polskiego, Kościoła Świętego, ku obronie duszy narodu i jego chrześcijańskiej kultury – przypomniał. Przeor podkreślił, że słowa bł. kard. Stefana Wyszyńskiego mówią nie tylko o doświadczeniu czasów minionych, ale świadczą też o tym, że Bóg nieustannie działa przez Maryję w życiu poszczególnych ludzi, ich rodzin, wspólnot oraz dla dobra całej naszej Ojczyzny. – Niech i dzisiaj nie zabraknie nam wiary i gorliwości, aby trwać w zawierzeniu Bogu przez Maryję – życzył.

Podczas Sumy uroczystości ponowione zostały Jasnogórskie Śluby Narodu, których autorem jest bł. Prymas Stefan Wyszyński. To dokładnie 70 lat temu tekst Ślubów ułożony przez kard. Wyszyńskiego odczytał 26 sierpnia 1956 roku bp Michał Klepacz. Akt powstał w 300. rocznicę ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza jako program religijnej i moralnej odnowy narodu. Wzywał m.in. do wierności Bogu i Kościołowi, troski o rodzinę, życie od poczęcia do naturalnej śmierci i sprawiedliwość społeczną.

Dziś na jasnogórskim Szczycie przyrzeczenia złożyli przedstawiciele Episkopatu Polski, władz państwowych i samorządowych, a także wierni i pątnicy, którzy w ostatnich dniach licznie pielgrzymowali na „imieniny” do Maryi.

Msza św. rozpoczęła peregrynację Obrazu Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny po diecezji świdnickiej. Michał Łongiewka, Maria Bareła-Gawenda
Za: www.jasnagora.pl

PEŁNY TEKST HOMILII PRYMASA POLSKI

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu,

W doroczną uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej odcytujemy Ewangelię o weselu w Kanie Galilejskiej. Za świętym Janem Pawłem II i my za każdym razem powtarzamy, że przedziwną tajemnicę tego jasnogórskiego sanktuarium liturgia oddaje przede wszystkim czytając zapis Ewangelii Janowej o godach w Kanie Galilejskiej. To w niej słyszymy o obecności Jezusa i Jego uczniów, ale także o obecności wraz z nimi Matki Jezusa. W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. I jest obecna także tutaj, w tym szczególnym sanktuarium, jakim dla każdej i każdego z nas, dla wszystkich Polaków, jest Jasna Góra. W pierwszych słowach wypowiedzianych na tym miejscu po swoim uwolnieniu z więzienia, 2 listopada 1956 roku, błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, dziękując Bogu, że to właśnie Ona, Matka Boża z Jasnej Góry, była dla Niego w tych trudnych latach uwięzienia mocą i wytrwaniem, światłem i oparciem, pociechą, nadzieją i pomocą nieustanną, jeszcze raz wskazując na to święte miejsce, mówił: *jakie to szczęście, że Ona jest i że ma tutaj swój tron! Jakie to szczęście, że patrzy ze swego jasnogórskiego Obrazu na całą Polskę i wszystko pociąga macierzyńskim wzrokiem do Syna (...) tu jest prawda, bo tu jest Rodzicielka Prawdy; tu jest wolność, bo tu jest Rodzicielka Tego, który wolnością swoją nas wyzwolił; tu jest sprawiedliwość, bo jest tu Matka Tego, który zwał się Słońcem sprawiedliwości; tu jest miłość, bo jest Matka pięknej miłości, która nosiła w swym sercu samą istotową Miłość. Czczona więc od wieków w swej Częstochowskiej Ikonie, na tym świętym wzgórzu, niezmiennie wskazuje nam na Swego Syna, Jezusa Chrystusa, Drogę, Prawdę i Życie. Maryja jest bowiem dla nas niczym drogowskaz – mówił kiedyś o Niej papież Leon XIV – bo kieruje nas poza siebie, pokazuje, że punktem docelowym jest Pan Jezus i Jego Słowo, centrum, do którego wszystko zmierza, oś, wokół której obraca się czas i wieczność (...) i nieustannie nas zachęca – wskazywał dalej papież – abyśmy nie pozwolili, żeby choć jedno z Jego słów się zmarnowało. Dziś, w Kanie Galilejskiej, Maryja mówi do sług: *zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie*. Papież Leon nazwie te słowa wprost programem chrześcijańskiego życia tłumacząc, że w ten sposób właśnie Maryja prowadzi nas do Chrystusa i uczy nas słuchać Jego głosu, być posłusznymi Jego słowu, aby On nas przemieniał (...) Dlatego, gdy Maryja mówi nam: *zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie*, zaprasza nas do tego, by nasze serce żyło zgodnie z kryteriami Ewangelii. Wszyscy więc, którzy tutaj, na uroczystość Matki Bożej z Jasnej Góry co roku przybywamy, którzy do Cudownej Częstochowskiej Ikony z różnych stron Polski w tych pięknych letnich miesiącach tak licznie pielgrzymujemy, wszyscy, którzy gromadzimy się dziś, tutaj, przed Jej Świętym Jasnogórskim Obrazem jesteśmy zaproszeni i wezwani, byśmy żyli zgodnie z kryteriami Ewangelii, byśmy Ewangelię Jezusa Chrystusa poznali, przyjęli i byli jej wierni.*

Droży Siostry i Bracia!

Z tego właśnie pragnienia, z tego wezwania, z tego zaproszenia do życia zgodnie z kryteriami Ewangelii przed siedemdziesiąt laty, w umyśle i w sercu Prymasa Tysiąclecia zrodziły się

Jasnogórskie Śluby Narodu. *Nie można nam zapomnieć o tamtych ślubowaniach, które przygotowały nas do wejścia w drugie tysiąclecie chrześcijaństwa – mówił do Polaków święty Jan Paweł II. – Chrześcijaństwo oznacza bowiem – jak dalej tłumaczył papież – rzeczywistość Przymierza, które Bóg zawarł z ludzkością w Chrystusie, w Jego Krzyżu i Zmartwychwstaniu. Zawarł z każdym człowiekiem, z każdym ludem i narodem. I trzeba nam stale wracać do tego ślubowania, trzeba ponawiać rachunek sumienia z tych wszystkich zobowiązań, które w nich się zawierają. Są one podstawowe, dotyczą życia narodu, budują się na prawie Bożym, które jest zarazem wpisane w ludzkie sumienie. Prawo to odczytują zarówno wierzący, jak też niewierzący. Nie co innego też, tylko to moralne prawo – przypominał papież – winno stanowić rzetelną podstawę ustroju państwa i życia społeczeństwa. Poszanowanie wolności ludzkich sumień, to nie co innego jak poszanowanie tego prawa, bez którego sumienia są chore i społeczeństwo nie może być zdrowe.*



Śluby złożone tutaj, na Jasnej Górze, siedemdziesiąt lat temu, przed Obliczem Matki Bożej Częstochowskiej, Jasnogórskiej Pani i Królowej, wciąż nas wzywają do rachunku sumienia i do odnowy, do nawrócenia naszego serca i naszego życia, do refleksji nad tym, czy i dziś nasze serce żyje zgodnie z kryteriami Ewangelii, czy więc Ewangelię Jezusa Chrystusa poznajemy, przyjmujemy i pragniemy żyć nią na co dzień. Trzeba więc do tych Ślubów z Jasnej Góry cierpliwie powracać i to nie tylko co roku, recytując je z tego jasnogórskiego wzgórza, ale odczytując ich głęboki sens dla nas, dla naszego pokolenia, w tej rzeczywistości, w której żyjemy. Błogosławiony Prymas Tysiąclecia tłumacząc w swoich licznych kazaniach ich podstawowy sens i kierunek wskazywał, że ich istotą jest życie w wierności Bogu, w wierności rodzinie i budzącemu się życiu, w wierności wychowaniu nowych pokoleń w duchu Chrystusowej Ewangelii i w wierności sprawiedliwości i miłości społecznej. Nasze zmaganie o wierność Bogu, które wynika z głębokiego zaufania Bogu i Jego Opatrzności, które nie pozwala zapomnieć o Bożym prowadzeniu. Bóg ma bowiem wobec nas swój własny plan. Dziś przypominał nam o nim święty Paweł w Liście do Galatów. *Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna Swego, zrodzonego z Niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Papież Leon wskazując nam, że jest to wielki plan dotyczący historii ludzkości, plan tajemniczy, ale z jasnym centrum, wzywał nas wszystkich, abyśmy otworzyli nasze serca i z ufnością go przyjęli. W naszych czasach – mówił papież – odczuwamy bowiem potrzebę mądrego, życzliwego i miłosiernego planu. Niech*

będzie to projekt wolny i wyzwalający, pokojowy i wierny – taki jak ten, który Maryja Panna ogłosiła w swoim kantyku pochwalnym: Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją. Zaufać Bogu, starać się patrzeć na życie Jego oczyma, kierować się światłem Jego Ewangelii, to znaczy pokonywać gniew i nienawiść, odrzucać niszczącą wszystko logikę podziału i pogardy, wyrwać z serca zawiść, cynizm i uprzedzenia, wyzwalać się z tego, co jest w nas złem i grzechem, współpracować z łaską wypływającą z chrztu świętego i nawracając się stawiać się prawdziwą wspólnotą Kościoła, który jest solą ziemi i światłem świata.

Umiłowani Siostry i Bracia!

Wspominając dziś, w siedemdziesiątą rocznicę Ślubów Jasnogórskich i my pragniemy widzieć w nich nadal – jak wskazywał nam święty Jan Paweł II – ową polską kartę praw człowieka. Ślubowanie jasnogórskie – mówił papież – mieści bowiem w sobie także, rzec można polską kartę praw człowieka. Wpisuje się w nią najpierw to podstawowe dla każdego człowieka prawo, prawo do życia od poczęcia, wzywając do obrony życia nienarodzonych. Mamy stawiać po stronie świętości życia i jego godności. Przyjmować dar życia i strzec go, rozwijać i na każdym etapie troszczyć się o życie, także to dobiegające kresu, towarzyszyć, być blisko i z troską wspomagać. Trzeba nam głosić prawdę o pięknie małżeństwa i rodziny, ukazywać niepowtarzalną wartość miłości opartej na wiernym i wyłącznym związku mężczyzny i kobiety. *Albowiem wszędzie i zawsze – jak przypomina nam papież Leon – jesteśmy wezwani, by wspierać, bronić i promować rodzinę, przede wszystkim poprzez styl życia zgodny z Ewangelią.* Ochrona, wsparcie i umacnianie rodziny to powinność uniwersalna i bezwarunkowa. Jej fundamentem staje się styl życia zakorzeniony w wartościach ewangelicznych – przeniknięty szcunkiem, otwartością, zrozumieniem oraz zdolnością do przebaczenia. Tak ukształtowane środowisko domowe to nie tylko gwarant właściwej formacji młodego pokolenia, lecz także przestrzeń kształtowania dojrzałej wolności i sprawiedliwości społecznej. W tak pojętej wspólnotcie nie ma miejsca na obojętność, uprzedzenia, agresję czy jakkolwiek formę wyzysku. Czyż nie z tej właśnie, głoszonej i powtarzanej nam co roku z tego jasnogórskiego wzgórza polskiej karty praw człowieka, zrodziły się otwarte serca i drzwi naszych domów dla ludzi uciekających przed bombami i śmiercią, dla uchodźców z Ukrainy, którzy są i pozostali wśród nas? Wszelkie podsycane przejawy wrogości i nienawiści, związane także z bolesnymi ranami naszej wspólnej historii, są nie tylko raniące i niegodne, ale zasługują na kategoryczne potępienie. Niech zwycięża wzajemny szacunek, życzliwość i pragnienie pojednania.

Umiłowani w Panu, Siostry i Bracia!

W Maryi z Nazaretu – jak mówił nam papież Leon XIV – odnajdujemy naszą historię: historię zanurzoną w powszechnym doświadczeniu naszego człowieczeństwa. Na Jasnej Górze, przed Cudownym Obliczem Matki Bożej Częstochowskiej, odnajdujemy też naszą wspólną historię. Dzieje tego miejsca wciąż mówią i przypominają nam przecież o tym, że w Najświętszej Maryi Pannie, Wszechmogący i Miłosierny Bóg, dał i nam wszystkim przedziwną pomoc i obronę. *Gdzież więc mielibyśmy iść – jak mówił nam Błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński – z naszymi przyrzeczeniami, gdzie szukać siły, natchnienia i mocy (...) jeśli nie u Tej Pośredniczki łask wszelkich, która własnemu narodowi i całemu światu przyniosła Króla królów, Zwierciadło sprawiedliwości!*

Za: www.prymaspolski.pl

Wiadomości krajowe

W KATOWICACH ROZPOCZĄŁ SIĘ OGÓLNOPOLSKI ZJAZD OJCÓW DUCHOWNYCH



W Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach rozpoczął się ogólnopolski zjazd ojców duchownych seminariów diecezjalnych i zakonnych. Tegoroczne spotkanie odbywa się pod hasłem: „Jak słuchać, by usłyszeć Boga i drugiego człowieka?”.

Zjazd rozpoczęła Eucharystia w kaplicy seminarium, której przewodniczył abp Andrzej Przybylski, metropolita katowicki. Zachęcił formatorów do wykorzystania tego czasu na wzajemne umocnienie, modlitwę o nowe powołania kapłańskie i zakonne oraz modlitwę za seminarzystów.

W homilii abp Przybylski, nawiązując do wydarzenia w Kanie Galilejskiej, porównał posługę ojca duchownego do roli sług, którzy byli świadkami przemiany dokonanej przez Jezusa. – Jako ojcowie

duchowni jesteście przez Pana powołani, żeby towarzyszyć takiemu procesowi przemiany – powiedział.

Metropolita katowicki wskazał trzy etapy formacji: oczyszczenie, napełnienie łaską i słowem Bożym oraz gotowość do dawania siebie innym. Podkreślił, że wszystko, czym Bóg obdarza człowieka, nie jest przeznaczone wyłącznie dla niego, ale ma służyć innym.

Ks. Grzegorz Mądry, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Diecezji Warszawsko-Praskiej i przewodniczący sekcji ojców duchownych wyższych seminariów diecezjalnych i zakonnych w Polsce, zaznaczył, że spotkanie ma być okazją do wymiany doświadczeń, wspólnej modlitwy i wzajemnego umocnienia. W zjeździe uczestniczą zarówno księża rozpoczynający posługę ojca duchownego, jak

i kapłani mający za sobą kilkadziesiąt lat doświadczenia.

W programie przewidziano konferencję, pracę w grupach oraz czas na modlitwę i dzielenie się doświadczeniami. Tematem przewodnim jest sztuka słuchania Boga i drugiego człowieka, szczególnie istotna w posłudze towarzyszenia kandydatom do kapłaństwa.

W spotkaniu uczestniczą również abp Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński i Prymas Polski, oraz bp Damian Bryl, biskup kaliski. Abp Polak jest przewodniczącym Komisji Duchowieństwa Konferencji Episkopatu Polski, natomiast bp Bryl pełni funkcję duchowego opiekuna sekcji ojców duchownych.

Za: www.ekai.pl

W ARCHIKATEDRZE WARSZAWSKIEJ POŻEGNANO BRATA MARIANA MARKIEWICZA CFCI

Dziękujemy za życie naszego brata Mariana, za dobro, którego od niego doświadczałyśmy – powiedział ks. Bogdan Bartoń, proboszcz Archikatedry Warszawskiej podczas Mszy Świętej żałobnej za śp. brata Mariana Markiewicza ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. W latach 1993-1997 śp. brat Marian posługiwał w Sekretariacie Generalnym Konferencji Episkopatu Polski.

27 sierpnia br. w Archikatedrze Warszawskiej celebrowana była Msza Święta żałobna za śp. brata Mariana Markiewicza ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. Zakonnik przez wiele lat posługiwał w Archikatedrze Warszawskiej, gdzie był dobrze znany wiernym i odwiedzającym świątynię. Miał 75 lat, a w zgromadzeniu zakonnym przeżył 56 lat. Zmarł 8 sierpnia 2026 roku.

Mszy Świętej przewodniczył metropolita warszawski abp Adrian Galbas SAC, a homilię wygłosił ks. Bogdan Bartoń, proboszcz Archikatedry Warszawskiej. W intencji zmarłego modlił się także bp Tadeusz Bronakowski, biskup pomocniczy diecezji łomżyńskiej.

Wspominając Zmarłego, ks. Bartołd wskazał na jego wieloletnią posługę w Archikatedrze Warszawskiej oraz niezwykłą drogę, która związała jego życie z Kościołem i św. Janem Pawłem II. „Stając przy ołtarzu Chrystusa, chcemy dzisiaj dziękować za to życie. Życie naszego brata Mariana, któremu mogliśmy towarzyszyć. To życie, które spotkało się z naszymi drogami. To życie, które stało się dla nas źródłem dobroci” – powiedział. Podkreślił, że chrześcijańskie pożegnanie jest jednocześnie modlitwą i wyrazem nadziei. „W wierze chrześcijańskiej wiemy, że śmierć nie jest końcem. Jest przejściem do życia, do życia z Bogiem” – przypomniał.

Wspominając ostatnie lata posługi brata Mariana, ks. Bartołd wskazał na jego pogodę ducha, dobroć i gotowość do modlitwy za innych. Zaznaczył, że wierni często zwracali się do niego z prośbą o modlitwę za wstawiennictwem św. Jana Pawła II. „Będzie nam brakowało twojego uśmiechu, pogody ducha, twojej wiary i twojego Bożego optymizmu. Będzie nam brakowało twojej dobroci i przykładu pięknego, oddanego, zakonnego życia” – powiedział proboszcz Archikatedry Warszawskiej.

„Drogi Bracie Marianie, przed kilkudziesięciu laty rozpoczynając swoją pierwszą posługę w Katedrze Warszawskiej. Pan powołał Cię do siebie, gdy u kresu swego życia również wróciłeś do swojej umiłowanej Katedry” – podkreślił duchowny i dodał, że brat Marian jest żegnany jako człowiek, który swoje życie poświęcił służbie Bogu, Kościołowi i ludziom. W pamięci wielu pozostanie jako świadek historii Kościoła oraz człowiek, który osobiście towarzyszył kard. Karolowi Wojtył w dniach poprzedzających jego wybór na Stolicę Piotrową. „Ufamy i wierzymy, że już usłyszałeś słowa zapraszające cię do wspólnoty zbawionych: „Synu, dobry i wierny, wejdź do radości twego Pana” – zakończył ks. Bartołd.

Wśród słów pożegnania głos zabrał przełożony generalny Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego, br. Andrzej Paliwoda, który podkreślił, że śmierć br. Mariana przypadła w przeddzień pierwszego piątku miesiąca, poświęconego Najświętszemu Sercu Jezusowemu. „Wierzmy, że nic nie dzieje się bez woli Bożej. Pan uznał, że jesteś gotowy, i wezwał Cię do siebie – powiedział. Wspominając zmarłego współbrata, zwrócił uwagę na jego patriotyzm, przejawiający się w aktywnym uczestnictwie w Mszach Świętych smoleńskich. Podkreślił także jego troskę o powołania i młodzież zakonną. „Zawsze na początku każdego naszego spotkania pytałeś, czy ktoś jest w postulacie, jak nasza młodzież, jak sobie radzi. Nie wszystkim cechuje taka wrażliwość” – zaznaczył. Na zakończenie podziękował br. Marianowi za lata

wiernej służby i wytrwanie w powołaniu. „Za wszystkie lata twojego powołania, w imieniu Zgromadzenia, dziękuję ci. Spoczywaj w pokoju. Wytrwałeś w powołaniu” – zakończył br. Paliwoda.



FOT. BP KEP

Brat Marian Markiewicz urodził się w Sulejowie nad Pilicą w 1951 roku. Jako młody chłopak był kościelnym. Pierwsze śluby w Zgromadzeniu Braci Serca Jezusowego złożył w 1970 roku, po ukończeniu nowicjatu. Przełożeni zakonni skierowali go do pracy w Archikatedrze Warszawskiej za czasów Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wtedy też poznał ks. Jerzego Popiełuszkę, który był wówczas alumnem seminarium duchownego.

W latach 1977-1982 brat Marian Markiewicz pracował jako kierownik w Polskim Kolegium Papieskim w Rzymie. Tam właśnie zatrzymał się kardynał Karol Wojtyła podczas swoich pobytów w Wiecznym Mieście. Br. Marian Markiewicz był m.in. kierownicą metropolity krakowskiego. To on zawiózł kard. Karola Wojtyłę na konklawe w 1978 roku, z którego metropolita krakowski wyszedł już jako Jan Paweł II. „Jan Paweł II żartował, że to ja jestem winowajcą. Mówił, że to ja go tam zawiozłem i zostawiłem” – wspominał po latach.

Brat Marian posługiwał w Archikatedrze Warszawskiej. Zmarł w sobotę 8 sierpnia 2026 roku w wieku 75 lat.

Ciało zmarłego zostanie przewiezione do kaplicy Domu Generalnego Braci Serca Jezusowego w Puszczykowie koło Poznania, przy ul. Brata Józefa Zapłaty 2. W piątek 28 sierpnia w kaplicy zakonnej odprawiona zostanie Msza Święta, po której ciało Zmarłego spocznie w grobie Braci Serca Jezusowego na cmentarzu parafialnym.

Za: www.episkopat.pl

WYJĄTKOWY W TYM ROKU ODPUST WINCENTIAŃSKI U CYSTERSÓW W JĘDRZEJOWIE

Przypadający w ostatnią niedzielę sierpnia Odpust Wincentiański ku czci bł. Wincentego Kadłubka w sanktuarium w Jędrzejowie, poprzedzony modlitewnym Triduum, ma w tym roku wyjątkowy charakter – jako przygotowanie duchowe do uroczystości ogłoszenia dekretu papieża Leona XIV o podniesieniu kościoła klasztoru Archiopactwa Cystersów do rangi bazyliki mniejszej.

Kościół klasztoru Archiopactwa Cystersów w Jędrzejowie decyzją papieża Leona XIV został podniesiony do godności bazyliki mniejszej 23 kwietnia br., a publiczne ogłoszenie tej decyzji w

cysterskiej parafii zaplanowano na 5 września, z udziałem opatów i biskupów kieleckich.

Niedzielnym uroczystościom przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski. Odpustową Sumę koncelebrowali opaci cysterscy z Krakowa-Mogiły i Wąchocka, opat miejscowy i kapłani diecezjalni. Homilię wygłosił abp Depo, przypominając w niej najważniejsze elementy życia i nauczania Mistrza Wincentego, w nawiązaniu do dzisiejszych czytań i Ewangelii oraz w kontekście współczesnych czasów.

O bł. Wincentym mówił jako o tym, który żył „we współpracy z Bogiem i na kolana przed Bogiem”. Przypomniał, że 8 marca 1959 r. bp Wojtyła w Jędrzejowie nazwał Wincentego „wielkim luminarzem swej epoki i wielką postacią historyczną (...), choć zbyt mało zrobiono, aby się w naszej pamięci utrwaliła”.

– Wczytując się w życie bł. Wincentego uczymy się odczytywać nasze własne powołanie, odkrywając jego sens i sekrety codzienności – mówił abp Depo. Za Mistrzem Wincentym przypominał, że „każde państwo zgodą kwitnie, a nie kłótniami” oraz że „tylko wiara jest światłem w ciemności, ciszą wśród burzy”.

– Bł. Wincenty, naucz nas, jak wybierać i słuchać Boga, jak pochylać się nad ojczyzną Rzeczpospolitą i jak oczekiwać na przyjsie Pana” – modlił się abp Depo.

Po Mszy św. kapłani i licznie przybyli wierni uczestniczyli w procesji z relikwiami błogosławionego po alejach klasztonych, modląc się słowami litanii do bł. Wincentego Kadłubka.

Uroczystości poprzedziło uroczyste Triduum, podczas którego Słowo Boże głosił ks. dr Andrzej Kaszycki, proboszcz parafii św. Jadwigi w Kielcach.

W ramach Triduum były codzienne Msze św., procesje z relikwiami po klasztonych alejach, modlitwy różańcowe w klasztonych ogrodach. W sobotę 29 sierpnia, po Mszach porannych miała miejsce popołudniowa Eucharystia o godz. 17 z tradycyjną procesją z relikwiami do Kopca Spotkania, gdzie przed wiekami wzruszony opat Teodoryk powitał biskupa Wincentego, wędrującego pieszo z Krakowa do Brzeżnicy (dzisiaj

Jędrzejowa). Mszy św. i procesji przewodniczył bp Henryk Tomasik, biskup senior diecezji radomskiej.

Z kolei dzisiaj o godz. 19.30 przewidziano finał XXXII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej. Wystąpią: Olga Bończyk – wokal oraz Robert Grudzień – organy.

Wincenty Kadłubek, urodzony ok. 1150 r. był kapelanem i doradcą panujących, scholastykiem katedralnej szkoły krakowskiej i kolegiaty w Sandomierzu. W 1208 r. został biskupem krakowskim w czasach burzliwych walk sukcesyjnych. Starannie wykształcony, był prawdziwym synem ówczesnej Europy, historiografem i kronikarzem, zwolennikiem reform w Kościele polskim i w kraju. Brał udział w Soborze Laterańskim IV i wcielał jego reformy. Admirator św. Bernarda, czciciel św. Floriana i Stanisława Szczepanowskiego, był zarazem człowiekiem wielkiej maryjności.

Jego niespodziewana rezygnacja z biskupstwa wzbudziła wiele emocji.

Kadłubek znał opactwo w Brzeżnicy (Jędrzejowie), gdyż to on dokonał konsekracji kościoła (trzeciej z kolei) w 1210 r. Cystrzyści byli poruszeni jego decyzją. W miejscowości Sudół powitał go opat Teodoryk wraz z francuskimi współbraćmi. Miejsce to upamiętnia Kopiec Spotkania. Ostatnie lata, po złożeniu urzędu biskupiego, spędził w opactwie w Jędrzejowie. Tu zmarł 8 marca 1223 r. i tu przechowywane są jego relikwie, przeniesione w 1633 r. do specjalnie wzniesionego mauzoleum.

Bracia zaczęli szerzyć cześć dla Wincen- tego tuż po jego śmierci, czego wyrazem stał się wyjątkowy u cystrzyści osobny pochówek. W 1633 papież Urban VIII przyznał odpust zupełny za nawiedzenie świątyni. Właśnie wówczas odnotowywano prawdziwą „eksplozję cudowności”: przywracanie słuchu, wzroku, mowy, uzdrawianie paralityków. Wszelkie cudowne fakty spisywano w „Dzienniku zdarzeń”. Powstawały modlitwy i pieśni sławiące biskupa –cystrzy. Został on beatyfikowany 18 lutego 1768 r.

Za: www.ekai.pl



100. ROCZNICA ŚMIERCI CZCIGODNEGO SŁUGI BOŻEGO KS. PAWŁA SMOLIKOWSKIEGO CR

100-lecie śmierci Sługi Bożego ks. Pawła Smolikowskiego CR „Życie więc nasze wspólne z Chrystusem Panem jest zmartwychwstaniem naszym, początkiem chwalebego zmartwychwstania, które po śmierci w swoim czasie się dokona.” Tymi słowami ks. Pawła Smolikowskiego CR można opisać jego życie, które na ziemi zakończyło się sto lat temu, 11 września 1926 roku. Dziś, przez jego współbraci – zmartwychwstańców, jest nazywany wychowawcą świętych, apostołem jedności lub orędownikiem w codzienności, a czasem nawet mentorem w

rozpaczy. Rzeczywiście poprzez przykład życia i słowo kształtował postawy wielkich postaci Kościoła polskiego (wystarczy wspomnieć takie nazwiska jak Bilczewski, Pelczar, Balicki, Sapieha czy Teodorowicz). Swoją wytrwałą posługą służył sprawie jedności wierzących w Chrystusa. Robił to często sumiennie spełniając swe obowiązki, nawet jeśli działo się to w dramatycznych okolicznościach.

Czcigodny Sługa Boży, ks. Paweł Smolikowski CR, urodził się na terenie Rosji, w Twerze 4 lutego 1849 r. Po powrocie rodziny z wygnania, ukończył szkołę średnią w Warszawie i wstąpił do seminarium duchownego. Został wysłany do Rzymu, gdzie poznał i przyłączył się do Zgromadzenia Zmartwychwstańców. Wyświęcony na kapłana obrządku wschodniego (1873 r.) pracował

jako misjonarz w Bułgarii (1874-1882), a następnie we Lwowie (1882-1891). Był dobrym wykładowcą, utalentowanym wychowawcą młodzieży i współtwórcą zmartwychwstańczego systemu wychowania. Kierował Papieskim Kolegium Polskim w Rzymie (1891-1921), był generałem Zgromadzenia (1895-1905), oraz mistrzem nowicjatu w Krakowie (1921-1926). Pełnił funkcję konsultora watykańskich kongregacji: Propagandy Wiary i Soboru. Głosił prawdę o moralnej nędzy ludzkiej i konieczności wspólnego życia z Panem Jezusem na co dzień. Pozostawił ponad dwieście różnorodnych dzieł (książek i artykułów). W życiu osobistym unikał wszelkiej nadzwyczajności. Cechowała go ogromna wierność Bogu, dokładność i staranne spełnianie obowiązków. Zdumiewał głęboką wiarą, pokorą i posłuszeństwem. Zmarł w opinii świętości 11 września 1926 r., w domu zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej 10 w Krakowie (w kruchcie kościoła spoczywają Jego doczesne szczątki). Proces beatyfikacyjny na poziomie diecezjalnym został zakończony, a dokumentację przekazano do Watykanu. Papież Franciszek podpisał 19 grudnia 2017 r. dekret o heroicznosci cnót ks. Pawła.

We wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi, 12 września b.r. o godz. 13.00 w Sanktuarium Św. Jana Pawła II Wielkiego, ks. kard. Stanisław Dziwisz będzie przewodniczył Mszy św. dziękczynnej za życie Czcigodnego Sługi Bożego ks. Pawła Smolikowskiego CR. Postać Księdza Kardynała jest swego rodzaju łącznikiem ze św. Janem Pawłem Wielkim, który – jako metropolita krakowski – zainicjował proces beatyfikacyjny ks. Smolikowskiego oraz przewodniczył uroczystościom pięćdziesiątej rocznicy jego śmierci w kościele Mariackim. We Mszy św. wezmą też udział m.in. ks. bp Christo Proikov, emerytowany ordynariusz eparchii św. Jana XXIII w Bułgarii, przełożony generalny zmartwychwstańców ks. Evandro Miranda Rosa CR, prowincjał

Zgromadzenia ks. Mariusz Mazur CR, liczni pielgrzymi z parafii i duszpasterstw zmartwychwstańczych oraz przedstawicielek żeńskich wspólnot zakonnych.



Ten kulminacyjny moment obchodów stulecia śmierci ks. Pawła Smolikowskiego CR przypada w 340 rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Z tej okazji bł. Innocenty XI ustanowił wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi, do której ks. Paweł ułożył m.in. taką modlitwę: „O Matko, Królowo nasza! Wyjednaj nam, wyproś dla nas: zgodę, poszanowanie praw, miłość dla wszystkich i dla nieprzyjaciół naszych. Spraw, by wśród nas znikła prywata, egoizm, marnotrawstwo, niesumienność. Daj, byśmy naprawdę szukali tylko dobra swego kraju, a głównie jego dobra religijnego, by kraj nasz spełniał nadal swoje posłannictwo przedmurza chrześcijaństwa, jednak nie tylko odpędzając barbarzyńców, ale też broniąc i szerząc zasady chrześcijańskie, szerząc Królestwo Boże. A wtedy i cała reszta, to jest szczęście, pomyślność kraju, wielkość jego, będą nam dane, jak to obiecał Syn Twój Najmilszy. Amen.”

Za: www.zmartwychwstancy.pl

KARMELICI OD 80 LAT W CHYŻNEM. JUBILEUSZ PARAFII ŚW. ANNY

„Jubileusz nie jest tylko czasem na podsumowanie historii, ale też stanowi bardzo dobrą okazję, by zastanowić się nad przyszłością” – mówił o. Wiesław Strzelecki, krakowski prowincjał karmelitów, podczas obchodów 80-lecia przybycia zakonników do parafii św. Anny w Chyżnem na Orawie. Jubileusz odbył się 29 sierpnia i obejmował Mszę św., odsłonięcie tablicy pamiątkowej oraz festyn.

Mszy św. przewodniczył o. Wiesław Strzelecki. Podkreślił, że przez osiem dekad karmelici współtworzyli historię parafii i miejscowych rodzin. – Bóg przez karmelitów pisał historię tej parafii, ale też z pewnością historię waszych rodzin, waszego życia tu, w tym miejscu. Pragniemy Stwórcy za to wszystko wyrazić wielką wdzięczność – mówił prowincjał.

Jak zaznaczył, duchowość karmelitańska wskazuje, że źródłem działania jest spotkanie z Bogiem. Nawiązał również do silnie zakorzenionej w Chyżnem pobożności maryjnej oraz patronki parafii – św. Anny.

– Jako karmelici chcemy wciąż przyjmować postawę św. Anny, kiedy w ciszy, w konfesjonale, w rozmowach, w kierownictwie prowadzimy innych do Boga – powiedział. O. Strzelecki zwrócił także uwagę na położenie Chyżnego przy granicy ze Słowacją i w otoczeniu gór. Jak mówił, w duchowości karmelitańskiej droga do Boga jest porównywana do wchodzenia na górę. Podkreślił jednocześnie, że jubileusz powinien być nie tylko podsumowaniem historii, ale także okazją do refleksji nad przyszłością.



Proboszcz parafii św. Anny o. Andrzej Miłojajczyk przypomniał, że 80 lat obecności karmelitów oznacza kolejne pokolenia mieszkańców związanych z miejscową wspólnotą. – Chcemy za te osiemdziesiąt lat obecności karmelitów w Chyżnem przede wszystkim podziękować Bogu. Dziękujemy również za wszystkich zakonników, którzy przez te lata przybyli do

naszej wspólnoty – powiedział. Zachęcił także parafian do troski o przekazanie wiary kolejnym pokoleniom. – Niech nasz jubileusz będzie nie tylko wspomnieniem tego, co było, ale niech stanie się nowym początkiem – mówił.

Ks. Leszek Uroda, dziekan dekanatu Jabłonka, podziękował karmelitom za współpracę i przypomniał, że do pracy w Chyżnem skierował ich w 1946 r. kard. Adam Sapieha. Podczas uroczystości przedstawiciele parafii i samorządu Gminy Jabłonka podziękowali zakonnikom za dotychczasową posługę. Na zakończenie Mszy św. poświęcono i odsłonięto tablicę z imionami i nazwiskami wszystkich dotychczasowych proboszczów w Chyżnem. Z okazji jubileuszu wydano również książeczkę poświęconą historii parafii. Obchody zakończył festyn na placu przy remizie OSP Chyżne.

Karmelici przybyli do Chyżnego w 1946 r. W kolejnych latach wraz z mieszkańcami prowadzili m.in. remonty kościoła i plebanii oraz prace związane z wyposażeniem świątyni. W maju 1977 r. parafię odwiedził ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Dwa lata później mieszkańcy Chyżnego pomagali przy budowie ołtarza w Nowym Targu na wizytę Jana Pawła II.

Za: www.ekai.pl

Z KRAKOWA NA JASNĄ GÓRĘ – SZEŚĆ DNI FRANCISZKAŃSKIEGO PIELGRZYMOWANIA

Sześć dni modlitwy, wspólnej drogi, franciszkańskiej radości i budowania wspólnoty – tak można podsumować tegoroczne pielgrzymowanie z Krakowa na Jasną Górę. Pielgrzymi z franciszkańskiej grupy 7, której przewodnikiem był o. Dawid Birunt OFM, wyruszyli ze wzgórza wawelskiego, aby przez kolejne dni, pokonując kilometry w słońcu i deszczu, dotrzeć przed oblicze Matki Bożej Częstochowskiej.

Pielgrzymkę rozpoczęła Msza Święta na Wawelu. Od pierwszych kilometrów pielgrzymom towarzyszyły relikwie św. Franciszka z Asyżu, będące znakiem przeżywanego Roku Jubileuszowego – 800-lecia śmierci Serafickiego Ojca. Nieustannie rozbrzmiewała modlitwa różańcowa, w której przez wstawiennictwo Maryi powierzano Bogu osobiste intencje. W atmosferze skupienia i żywej wiary wielu pielgrzymów przystępowało do sakramentu pojednania oraz podejmowało rozmowy duchowe, w które z zaangażowaniem włączali się wszyscy bracia franciszkanie, w tym o. Piotr Mróz OFM i o. Łukasz Gryzlo OFM – referent ds. powołań.

Jednym z ważnych elementów duchowego programu były konferencje i świadectwa. O. Jerzy Kraj OFM dzielił się doświadczeniem swojej posługi w Ziemi Świętej, natomiast o. Łukasz Buksa OFM podjął temat relacji z drugim człowiekiem i – przede wszystkim – relacji z Bogiem, wskazując na to, co pomaga je budować i umacniać.

W Kosmolowie Eucharystii przewodniczył o. Krzysztof Bobak OFM, Minister Prowincjalny, powierzając pielgrzymów Bożej opiece. Na trasie nie zabrakło również tradycyjnych pielgrzymkowych zwyczajów, wspólnego śpiewu, tańca i chwil radosnego świętowania. Pielgrzymów odwiedzali także bracia związani z wcześniejszymi pielgrzymkami, wśród nich o. Piotr Gądek OFM, były przewodnik.

Ważnym elementem wspólnej drogi była również konferencja misyjna poświęcona posłudze misjonarzy w Afryce. Pielgrzymi mogli poznać bliżej realia pracy misyjnej oraz wesprzeć dzieło misyjne poprzez zakup przygotowanych pamiątek. Była to okazja do przypomnienia, że odpowiedzialność za głoszenie Ewangelii obejmuje cały Kościół, a modlitwa i konkretna pomoc mogą być wyrazem solidarności z misjonarzami.

Pielgrzymkowa wspólnota miała również swój wymiar integracyjny. Konkurs „Zagnij mnicha”, przygotowany przez o. Piotra Antoniuka OFM, stał się okazją do zadawania franciszkanom pytań i połączenia humoru z refleksją. Ponadto wspólne śpiewy i szczerą radość umacniały jedność całej wspólnoty, czyniąc tę drogę prawdziwie braterskim doświadczeniem. W Poraju dzień zakończyło wspólne spotkanie i potańcówka przygotowana przez grupę 14. Ostatni etap pielgrzymki prowadził przez Olsztyn i Przeprasną Górę. Tam kard. Grzegorz Ryś przewodniczył nabożeństwu pokutnemu. W modlitwie uczestniczył również o. Krzysztof Bobak OFM, a pielgrzymom towarzyszyły relikwie św. Franciszka. Był to szczególny moment duchowego zatrzymania i przygotowania do wejścia na Jasną Górę.



Ostatnie kilometry upłynęły w atmosferze modlitwy, śpiewu i radości. Wejściu na Aleje prowadzące na Jasną Górę towarzyszyło wzruszenie i doświadczenie jedności całej grupy. Po dotarciu do celu pielgrzymi zatrzymali się przed obrazem Matki Bożej, powierzając Jej swoje osobiste intencje, a następnie uczestniczyli we Mszy Świętej na jasnogórskich błoniach pod przewodnictwem kard. Grzegorza Rysia. Pielgrzymkę zakończył Apel Jasnogórski.

Wszystkim braciom franciszkanom – wśród nich o. dkn. Mateuszowi Sucheckiemu OFM, br. Karolowi Skierze OFM oraz br. Michałowi Jagodzie – którzy uczestniczyli w pielgrzymce i z oddaniem zaangażowali się w sprawy organizacyjne franciszkańskiej Grupy 7, składamy ogromne podziękowania za poświęcony czas, trud pielgrzymowania oraz pomoc w organizacji i przebiegu 46. Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej na Jasną Górę. Niech Pan obdarza wszystkich swoim błogosławieństwem!

Za: www.ofm.krakow.pl

NOWOCZESNE PRZEDSZKOLE SERAFITEK W NOWYM TARGU

W stolicy Podhala są od ponad 100 lat, opiekują się dziećmi i na dobre wpisały się w historię miasta i regionu. 22 sierpnia siostry serafitki otworzyły kolejną ważną kartę historii. Metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś poświęcił im nowy dom z kaplicą i nowoczesnym przedszkolem.

Pierwszym punktem uroczystości w nowym domu sióstr serafitek była Msza św., której przewodniczył metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś. Hierarcha mówił m.in. o wizji św. Franciszka z Asyżu, która spowodowała jego nawrócenie. – Jezus

objawił mu we śnie, że musi się nauczyć odwracać porządek – to, co słodkie nazwać gorzkim i to, co gorzkie nazwać słodkim. Jak dokona tego odwrócenia porządku, to zacnie Go poznawać – mówił kard. Ryś.

Mówił też o roli nauczyciela. – Jak ktoś chce być największy, to ma być sługą. Jak ktoś się wywyższa, będzie poniżony. Możesz być nauczycielem i panem, ale wtedy, kiedy stajesz się dla ludzi bratem, siostrą i sługą. To jest odwrócenie porządku. W tym kontekście trzeba powiedzieć jasno, że w tym przedszkolu dzieci są najważniejsze. Nie siostra dyrektor i nawet nie przyjeżdżająca od czasu do czasu matka generalna – zaznaczył kard. Ryś i podziękował za obecność na Mszy

św. dzieciom z przedszkola prowadzonego przez siostry serafitki.

W imieniu zakonnic głos zabrała siostra prowincjalna Benigna Gacek. Wyraziła wielką wdzięczność za „ojcowską troskę” wszystkim duchownym, matce generalnej i zarządowi zgromadzenia, architektom, inżynierom, wykonawcom i budowniczym, wszystkim dobrodziejom, władzom samorządowym, siostrze przełożonej i wszystkim siostronom ze wspólnoty w Nowym Targu oraz pracownikom przedszkola.

W uroczystej Mszy św. modlili się wraz z kardynałem Rysiem nowotarscy duchowni na czele z ks. dziekanem i proboszczem parafii Najświętszego Serca

Pana Jezusa Piotrem Mozdyniewiczem, ks. Zbigniewem Płachtą, proboszczem parafii św. Katarzyny. Obecny był także ks. prałat Mieczysław Łukaszczyk, emerytowany proboszcz parafii św. Katarzyny, wspierający od lat posługę sióstr serafitek w Nowym Targu. Do nowego obiektu przybył też nowotarski burmistrz Grzegorz Watycha. Z poświęcenia nowego domu cieszyli się również obecni na uroczystościach rodzice przedszkolaków.

Po Eucharystii kard. Ryś poświęcił kaplicę i wszystkie pomieszczenia nowego domu sióstr oraz część budynku z przedszkolem. Hierarcha zażartował przy klatce z ptaszkiem, że trzeba uważać, by nie dopadły go koty albo rysie.

S. Sancja, dyrektor Przedszkola Niepublicznego Zgromadzenia Sióstr Serafitek pod wezwaniem Dzieciątka Jezus w Nowym Targu cieszy się z nowego budynku dla dzieci. – Od września będziemy mieć dwie grupy, łącznie 51 dzieci. Najmłodsze ma 2,5 roku, a najstarsze 7 lat – mówiła s. Sancja. Najmłodszy mają do dyspozycji nowoczesne sale, szatnię, a nawet salę gimnastyczną, są też prowadzone dodatkowe zajęcia, m.in. z języka angielskiego. Wychowankowie mogą również korzystać z placu zabaw. Cały teren jest ogrodzony.

Łączny metraż nowego obiektu to 7000 metrów sześciennych, a powierzchnia użytkowa to 1237 metrów kwadratowych.

Jego budowa trwała dwa lata. Poświęcenie ziemi przed rozpoczęciem inwestycji miało miejsce we wspomnienie św. Józefa w 2024 r. Dokonali tego ks. proboszcz Zbigniew Płachta z parafii św. Katarzyny w Nowym Targu i emerytowany proboszcz ks. Mieczysław Łukaszczyk. W domu sióstr serafitek przebywa 7 sióstr, z czego 3 pracują w przedszkolu. W codziennych obowiązkach związanych z przedszkolem siostrom pomaga jeszcze około 10 osób świeckich.



S. Benigna Gacek uważa, że otwarcie nowego domu i nowego przedszkola dla dzieci w Nowym Targu to ważna karta w historii Zgromadzenia Sióstr Serafitek. – W Nowym Targu jesteśmy obecni od ponad 100 lat, a przedszkole prowadzimy od ponad 50 lat. Otwarcie nowego domu i przedszkola dla dzieci daje nowe możliwości. Cieszę się ze współpracy z rodzicami naszych dzieci. Możemy wspólnie stawiać na wartości chrześcijańskie w procesie wychowania najmłodszych, wpajając im wartości patriotyczne – dodaje

s. Benigna. – Oczywiście, że pięknym następstwem po przedszkolu byłoby otwarcie szkoły, ale to dla nas stanowiłoby zupełnie nowe doświadczenie. Raczej z uwagi na różne okoliczności nie będziemy się tego podejmować – dodała siostra serafitka.

Siostry serafitki w Nowym Targu miały dotychczas swój dom na ul. Długiej, gdzie mieszkają, posiadały tam także kaplicę i pomieszczenia na przedszkole. Jak zapowiadają cały obiekt zostanie przeznaczony wkrótce na sprzedaż.

Siostry serafitki przez lata wpisały się bardzo dobrze w krajobraz miasta i regionu. W Nowym Targu prowadzą katechezę w szkołach, pomagają osobom chorym i samotnym, współpracują z różnymi instytucjami i organizacjami, m.in. nowotarskim oddziałem Związku Podhalan. Jego prezes Janusz Kubowicz był obecny na otwarciu nowego obiektu. Pomagają w duszpasterstwie w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, bo w granicach tej parafii znajdował się stary dom, a nowy obiekt to już parafia św. Katarzyny.

Siostry serafitki na Podhalu prowadzą także Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych Intelakualnie oraz powiązany z nim Ośrodek Rewalidacyjno-Wychowawczy. Mieszczą się one w Białce Tatrzańskiej. W tym roku przypada setna rocznica pracy sióstr tam właśnie.
Za: www.ekai.pl

INSTYTUT MAZENODIANUM: KURS TEOLOGII ONLINE

Instytut Mazenodianum oraz Uniwersytet Otwarty UKSW w Warszawie zapraszają na trzysemestralny kurs teologii online w roku akademickim 2026/2027. Semestr zimowy rozpocznie się 5 października. W programie znalazły się zajęcia z biblistyki, teologii dogmatycznej i fundamentalnej, duchowości oraz historii Kościoła.

Uczestnicy kursu będą mogli wysłuchać wykładów prowadzonych przez specjalistów reprezentujących różne dziedziny teologii. Zajęcia z wstępu do teologii poprowadzi o. dr hab. Sebastian Wiśniewski OMI.

– Zależy nam na tym, żeby przyciągnąć tych, którzy szukają lepszego rozumienia swojej wiary. Nasza propozycja jest adresowana do każdego katolika, który chce wejść na trochę wyższy poziom wiedzy o Bogu. Zakres tematyczny poruszany na zajęciach pozwoli przybliżyć wszystkie dziedziny, które są kluczowe dla świadomego przeżywania wiary. Kurs Teologii Online jest organizowany od 2023 roku. Studia ukończyli już słuchacze z dziewięciu krajów – mówi ojciec Wiśniewski.

W programie semestru zimowego przewidziano również wykłady ze Starego Testamentu. Zajęcia poświęcone Pięcioksięgowi poprowadzi dr Mateusz Andrzej Krawczyk, a o. prof. UKSW dr hab. Waldemar Linke CP omówi Księgę Psalmów.

Kolejne przedmioty dotyczą teologii dogmatycznej. Ojciec dr hab. Michał Chaberek OP poprowadzi wykład z chrystologii i soteriologii, natomiast o. dr Tomasz Krzesik OMI zajęcia z eschatologii i mariologii. W ramach teologii fundamentalnej ks. dr Mariusz Jagielski przedstawi zagadnienia związane z ekleziologią. Program uzupełniają teologia duchowości, którą poprowadzi s. dr Ewa Korbut MSF, oraz historia Kościoła prowadzona przez o. prof. dr. hab. Pawła Zajacę OMI.

Instytut Mazenodianum i Uniwersytet Otwarty
UKSW w Warszawie
— zapraszają na —
KURS TEOLOGII ONLINE
— w roku akademickim 2026/2027 —

– Wykłady dają solidną podstawę teologiczną, szczególnie ważną dla osób konsekrowanych, liderów grup parafialnych,

lektorów, nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i katechistów parafialnych – podkreśla o. dr hab. Sebastian Wiśniewski OMI. – Kurs był i jest także propozycją formacji dla Polonii, która angażuje się w życie parafialne, a nie zawsze ma możliwość lepszego przygotowania teologicznego do wykonywania funkcji czy posług w parafii – dodaje.

Kurs odbywa się w formule online i jest wspólną inicjatywą Instytutu Mazenodianum oraz Uniwersytetu Otwartego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Koszt jednego semestru to 1000 zł, a rejestracji dokonać można na stronie teologiczny.pl.

Celem działalności Instytutu Mazenodianum nie jest wyłącznie przekazywanie wiedzy akademickiej, ale też budowanie świadomego katolicyzmu opartego na rozumieniu wiary. Współczesna formacja katolicka coraz częściej wychodzi poza tradycyjne ramy sal wykładowych i duszpasterstwa parafialnego. Instytut stawia na połączenie akademickiej rzetelności, nowoczesnych narzędzi komunikacji i otwartej debaty o wierze, Kościele oraz miejscu chrześcijaństwa we współczesnym świecie. Michał Jóźwiak

Za: www.oblaci.pl

MĘCZENNICY ORĘDUJĄ ZA POLSKĄ: SKATOWANY W BOŻE NARODZENIE

Gromadząc się na modlitwie za Ojczyznę we wrześniu, miesiącu niemieckiej i sowieckiej inwazji na Polskę w 1939 r., przywołajmy pamięć kolejnego jezuitę, o. Stanisława Michalskiego, który oddał życie za wierność Panu Jezusowi i gorliwość w posługiwaniu wierzącym na kresach, tj. w Wiszniewie koło Mołodeczna, obecnie na Białorusi.

Urodzony 1 maja 1912 r. w Melpinie koło Śremu wstąpił on do Towarzystwa Jezusowego w 1928 r. w Kaliszu. Po studiach filozoficznych w Krakowie, został skierowany na teologię do Wilna, gdzie po licznych cierpieniach z powodu wojny, włącznie z kilkumiesięcznym uwięzieniem na Łukiszkach, 3 października 1944 r. otrzymał święcenia kapłańskie.



Objął opuszczoną parafię w Wiszniewie i prosił przełożonych o pozwolenie, aby móc w niej pozostać także w czasie powojennej repatriacji zakonników, by wierni nie byli pozbawieni opieki duszpasterskiej. „Pozostanę zawsze wiernym synem św. Ignacego Loyoli. [...] Moje najgorętsze pragnienie jest trwać na posterunku, choćby nawet bardzo ciężko było. Chcę wytrwać do końca tak jak Dobry Pasterz, który daje życie za owce swoje” – pisał.

Zachowały się świadectwa opowiadające jak komuniści szydzili z gorliwego kapłana. Zgromadził je m.in. o. Wojciech Żmudziński SJ. Pisał, że komuniści np. konfiskowali mu wszelkie dobra, zimą kazali wchodzić do lodowatego jeziora, utrudniali celebrowanie Eucharystii – wyrwali ojcu kielich, nalewli do niego bimbier i zmuszali do jego wypicia), itp. W końcu w samą wigilię Bożego Narodzenia 1950 r. śmiertelnie pobili go w kościele. Ogromnie cierpiący, w porze Pasterki resztkami sił udzielił płaczącym wiernym błogosławieństwa i prosił, by przy jego grobie modlili się o nowe powołania. Zmarł w samo Boże Narodzenie o godz. 11.15, gdy rzesze wiernych, także z okolicznych wiosek, przybyły na świąteczną Sumę. Miał tylko 38 lat.

Niech przykład gorliwości kapłańskiej i wierność jezuickiej profesji zakonnej męczennika umacnia nas w wierności naszym życiowym zobowiązaniom, by zawsze świadczyć o Chrystusie.

o. dr hab. Szczepan T. Prażkiewicz OCD
Nasz Dziennik, 26.08.2026, s. 9.

Refleksja tygodnia

JUBILEUSZ 70-LECIA ŚLUBÓW JASNOGÓRSKICH

Przed 70 laty, 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze blisko milion wiernych przyrzekło wierność Bogu, Krzyżowi i Kościołowi, obronę życia, pomoc rodzinie, walkę z narodowymi wadami: pijarstwem, lenistwem i rozwiązłością. Uroczyste ponowienie Ślubów Narodu odbędzie się na Jasnej Górze 26 sierpnia, dokładnie w rocznicę wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat.

Udział miliona pielgrzymów w uroczystościach na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 r. stał się pierwszą w powojennej historii tak liczną manifestacją wiary katolickiego społeczeństwa w komunistycznej Polsce i jawnym protestem religijno-patriotycznym przeciwko terrorowi stalinowskiemu.

Jednoznacznie stał się swego rodzaju katalizatorem przyspieszającym przemiany, jakie niebawem miały nadejść w Polsce, w postaci tzw. odwilży październikowej 1956 roku i do uwolnienia z internowania w Komańczy Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego.

Upływająca wówczas 300. rocznica ślubów króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej, stanowiła – zarówno wedle jasnogórskich paulinów jak i polskich biskupów – dobrą okazję do odnowienia przez naród przyrzeczeń złożonych Maryi w formie, która odpowiadała nowym potrzebom i odnosiła się do nowych zagrożeń.

Izolowany w klasztorze sióstr nazaretanek w Komańczy kard. Stefan Wyszyński przygotował tekst Ślubów 16 maja 1956 r. i przekazał je na Jasną Górę z poleceniem odczytania ich podczas głównych uroczystości Matki Bożej Częstochowskiej. Tekst jasnogórskiego ślubowania stanowił fragment znacznie szerszego programu Prymasa Wyszyńskiego, jakim miała być odnowa narodu polskiego poprzez Maryję.

Ten szeroko zakrojony program duszpasterski ujawnił się najsilniej w postaci – rozłożonej na kolejna lata – Nowenny przed tysiącleciem chrztu Polski. Program ten, w najważniejszych swych

zrębach, powstał właśnie podczas okresu internowania kard. Stefana Wyszyńskiego.

Śluby Narodu były przede wszystkim początkiem programu odnowy moralnej polskiego społeczeństwa. Społeczeństwa skażonego zarówno tradycyjnymi wadami w formie np. pijaństwa jak i nowymi wynikającymi z masowej deprawacji będącej owocem systemu komunistycznego. Chodziło o obronę życia, wierności małżeńskiej, godności kobiety, świętości rodziny, katolickiego wychowania dzieci, walkę z nienawiścią, przemocą i wyzyskiem, marnotrawstwem, nieuczciwością, itp.

W uroczystości ślubowania na Jasnej Górze w dzień Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia 1956 r., uczestniczyło 28 polskich biskupów, 7 wikariuszy kapitulnych, ponad 1, 5 tys. Księża diecezjalnych i zakonnych, kilka tysięcy sióstr zakonnych i około miliona wiernych. Przybyły też delegacje z krajów ościennych: Czechosłowacji i Węgier jak również liczna grupa Polonii z Wielkiej Brytanii i USA.



Tekst Ślubów odczytał biskup Michał Klepacz (pełniący w tym czasie obowiązki przewodniczącego Episkopatu). O osobie uwiecznionego Prymasa przypominał pusty fotel, z wiankami białych i czerwonych róż, ustawiony przed ołtarzem.

Wierni na Jasnej Górze uroczystość ślubowali Maryi: "Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym". Przyrzekali też "wszczepiać w umysły i serca dzieci ducha Ewangelii", strzec chrześcijańskich obyczajów, wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem".

Tekst Ślubów otwarcie mówił też o polskich wadach narodowych. "Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu, rozwiązłości. Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności i sumienności, pracowitości, oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej". Na każde wezwanie Ślubów wierni odpowiadali: "Królowo Polski – przyrzekamy!". Od tego czasu, śluby te są powtarzane co roku 26 sierpnia, w obecności Episkopatu Polski.

W 1957 r. na apel Prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego w kraju rozpoczęła się "Wielka Nowenna" przygotowująca Kościół w Polsce do obchodów Milenium Chrztu Polski, połączona z peregrynacją cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej po wszystkich diecezjach i parafiach. Nawet "aresztowanie" Obrazu przez SB nie wpłynęło na zastraszenie społeczeństwa.

Na przestrzeni dziejów społeczeństwo polskie nieraz składało na Jasnej Górze śluby Matce Bożej. 3 maja 1926 r. przyrzeczenia złożyły kobiety polskie. 24 maja 1936 r. odbyły się tutaj Śluby

Akademickie. 8 września 1946 r. w Akcie Ofiarowania Niepokalanemu Sercu Maryi Episkopat oddał Jej naród i Kościół. Wydarzenie to było nawiązaniem do papieskiego zawierzenia z 31 października 1942 r. i ślubów króla Jana Kazimierza po "potopie szwedzkim". Aktu oddania się w niewolę Maryi dokonali przed Cudowną Ikona biskupi polscy w imieniu narodu oraz duchowieństwo 4 września 1961 r., paulini w 1962 r., przełożeni zakonów męskich i żeńskich w 1965 r.

10 lat po Jasnogórskich Ślubach przyrzeczenie powtórzyli biskupi w dniu milenijnej uroczystości 3 maja 1966 r., z okazji ukoronowania obrazu nowymi koronami przez Prymasa Stefana Wyszyńskiego. W uroczystościach milenijnych pragnął uczestniczyć papież Paweł VI, na to jednak nie zgodziły się komunistyczne władze. Dopiero Jan Paweł II, mógł jako papież przebywać na Jasnej Górze.

3 i 4 czerwca 1979 r. Jan Paweł II dokonał aktu zawierzenia Pani Jasnogórskiej: "... Zawierzam Ci, o Matko Kościoła, wszystkie sprawy tego Kościoła, całą jego misję i całą jego służbę w perspektywie kończącego się drugiego tysiąclecia dziejów chrześcijaństwa na ziemi".

W 1982 r. Kościół obchodził 600-lecie obecności Cudownego Obrazu na Jasnej Górze. Zwieńczeniem kilkuletnich przygotowań do tego jubileuszu była obecność w Częstochowie Jana Pawła II, który przewodniczył obchodom w dniach 18-19 czerwca 1983 r. Biskupi polscy opracowali również w 1990 r. "Drugą Wielką Nowennę", która przygotowała Kościół w Polsce na kolejne tysiąclecie chrześcijaństwa.

W czasie pobytu na Jasnej Górze 4 czerwca 1997 r. papież Jan Paweł II powierzył Matce Bożej przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa w 2000 roku.

A OTO PEŁEN TEKST JASNOGÓRSKICH ŚLUBÓW NARODU:

Wielka Boga-Człowieka Matko! Bogarodzico-Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo! Królowo świata i Polski Królowo!

Gdy upływają trzy wieki od radosnego dnia, w którym zostałaś Królową Polski, oto my, dzieci Narodu Polskiego i Twoje dzieci, krew z krwi Przodków naszych, stajemy znów przed Tobą, pełni tych samych uczuć miłości, wierności i nadziei, jakie ożywiały ongiś Ojców naszych.

My, Biskupi polscy i Królewskie Kapłaństwo, Lud nabyty zbawczą Krwią Syna Twojego, przychodzimy, Maryjo, znów do Tronu Twego, Pośredniczko Łask wszelkich, Matko Miłosierdzia i wszelkiego pocieszenia.

Przynosimy do stóp Twoich niepokalanych całe wieki naszej wierności Bogu i Kościołowi Chrystusowemu – wieki wierności szczytnemu posłannictwu Narodu, omytego w wodach Chrztu świętego.

Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko, co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, pługi, młoty i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgnięcia serc i porwy woli.

Stajemy przed Tobą pełni wdzięczności, żeś była nam Dziewicą Wspomożycielką wśród chwały i wśród straszliwych klęsk tyłu potopów.

Stajemy przed Tobą pełni skruchy, w poczuciu winy, że dotąd nie wykonaliśmy Ślubów i przyrzeczeń ojców naszych.

Spojrzyj na nas, Pani łaskawa, okiem Miłosierdzia Twego i wysłuchaj potężnych głosów, które zgodnym chórem rwą się ku Tobie z głębi serc wielomilionowych zastępów oddanego Ci Ludu Bożego.

Królowo Polski! Odnawiamy dziś śluby Przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królową Narodu polskiego uznajemy. Zarówno siebie samych, jak i wszystkie ziemie polskie i wspaniałe Lud polecamy Twojej szczególnej opiece i obronie.

Wzywamy pokornie Twojej pomocy i miłosierdzia w walce o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego Pasterzom, Ojczyźnie naszej świętej, Chrześcijańskiej Przedniej Straży, poświęconej Twojemu Sercu Niepokalanemu i Sercu Syna Twego. Pomnij, Matko-Dziewico, przed obliczem Boga na oddany Tobie Naród, który pragnie nadal pozostać Królestwem Twoim pod opieką najlepszego Ojca wszystkich narodów ziemi.

Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Twoim i Twojego Syna, podanym całkowicie pod Twoje panowanie, w życiu naszym osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

Matko łaski Bożej! Przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy polskiej daru łaski jako źródła Bożego Życia.

Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga,
– aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego,
– aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię – pod przewodnictwem Kościoła katolickiego – do Ojczyzny wiecznej.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci z oczyma utkwionymi w żłóbek betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc obficie krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść aniżeli śmierć zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą łaskę Ojca wszelkiego życia i za najcenniejszy skarb Narodu.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

Matko Chrystusowa i Domie Złoty! Przyrzekamy Ci stać na straży nierozzerwalności małżeństwa, bronić godności kobiety, czuwać na progu ogniska domowego, aby przy nim życie Polaków było bezpieczne. Przyrzekamy Ci umacniać w rodzinach królowanie Syna Twego Jezusa Chrystusa, bronić czci Imienia Bożego, wszczepiać w umysły i serca dzieci ducha Ewangelii i miłości ku Tobie, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i ojczystych. Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opieką rodzicielską.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

Zwierciadło sprawiedliwości! Wysłuchując się w odwieczne tęsknoty Narodu, przyrzekamy Ci kroczyć za Słońcem Sprawiedliwości, Chrystusem, Bogiem naszym.

Przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w Ojczyźnie naszej wszystkie dzieci Narodu żyły w miłości i sprawiedliwości, w zgodzie i pokoju, aby wśród nas nie było nienawiści, przemocy i wyzysku.

Przyrzekamy dzielić się między sobą ochotnie plonami ziemi i owocami pracy, aby pod wspólnym dachem domostwa naszego nie było głodnych, bezdomnych i płaczących.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

Zwycięska Pani Jasnogórska! Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości.

Przyrzekamy zdobywać cnoty: wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

Królowo Polski! Ponawiamy Śluby ojców naszych i przyrzekamy, że z wszelką usilnością umacniać i szerzyć będziemy w sercach naszych i w polskiej ziemi cześć Twoją i nabożeństwo do Ciebie, Bogarodzico-Dziewico, wstawiona w tylu świątyniach naszych, a szczególnie w Twej jasnogórskiej stolicy.

Oddajemy Tobie szczególnym aktem miłości każdy polski dom i każde polskie serce, aby chwala Twoja nie ustawała w ustach naszych dnia każdego, a zwłaszcza w dni Twoich świąt.

Przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót, Matko-Dziewico i Panno wierna, i z Twoją pomocą wprowadzać w życie nasze przyrzeczenia.

[Lud mówi:] Królowo Polski, przyrzekamy!

W wykonaniu tych przyrzeczeń widzimy żywe wotum Narodu, miłsze Ci od granitów i brązów. Niech nas zobowiązują do godnego przygotowania serc naszych na Tysiąclecie Chrześcijaństwa Polski.

W przededniu Tysiąclecia Chrztu Narodu naszego chcemy pamiętać o tym, że Ty pierwsza wyśpiewałaś narodom hymn wyzwolenia z niewoli i grzechu; że Ty pierwsza stanęłaś w obronie maluczkich i łaknących i okazałaś światu Słońce sprawiedliwości, Chrystusa, Boga naszego.

Chcemy pamiętać o tym, że Ty jesteś Matką naszej Drogi, Prawdy i Życia, że w Twoim obliczu macierzyńskim najpewniej rozpoznajemy Syna Twojego, ku któremu nas wiedziesz niezawodną dłonią.

Przyjm nasze Przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i złóż przed oblicze Boga w Trójcy Świętej Jedyne. W Twoje dłonie składamy naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie narodowe i społeczne, Kościół Syna Twego i wszystko, co miłujemy w Bogu.

Prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię polską do bram Ojczyzny niebieskiej. A na progu nowego życia sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego.

Amen

Wiadomości zagraniczne

PAPIEŻ ŁĄCZY SIĘ Z UCZESTNIKAMI UROCZYSTOŚCI NA JASNEJ GÓRZE

Leon XIV w pozdrowieniach do Polaków podczas śródowej audiencji generalnej łączył się z wiernymi i hierarchami zgromadzonymi na Jasnej Górze. Po 70 latach odnawiane są tam dzisiaj Jasnogórskie Śluby Narodu. Papież zachęcił, aby zawarty w nich program odnowy moralnej ciągle był „inspiracją do budowania sprawiedliwości i braterstwa”.

Pełna treść pozdrowienia Leona XIV:

„Serdecznie pozdrawiam Polaków. Łączę się duchowo ze zgromadzonymi w Częstochowie, gdzie po 70 latach odnawiane są dzisiaj Jasnogórskie Śluby Narodu, opracowane przez uwiecznionego kard. Stefana Wyszyńskiego. Niech zawarty w nich program odnowy moralnej społeczeństwa przez ochronę życia ludzkiego, troskę o małżeństwo i rodzinę oraz o wychowanie dzieci i młodzieży będzie ciągle inspiracją do budowania sprawiedliwości i braterstwa. Wszystkim wam błogosławię!”.

70 lat po historycznym wydarzeniu

W środę 26 sierpnia, w 70. rocznicę Jasnogórskich Ślubów Narodu, biskupi i wierni w Polsce ponawiają zawarte w nich przyrzeczenia. Główna Msza św. w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej rozpocznie się o godz. 11.00 przy ołtarzu polowym na Jasnej Górze. Przewodniczyć jej będzie i homilię wygłosi Prymas Polski abp Wojciech Polak. Na obchody przybywają pielgrzymi z różnych stron kraju.



Tekst Ślubów ułożony przez kard. Wyszyńskiego odczytał 26 sierpnia 1956 roku bp Michał Klepacz. Akt powstał w 300. rocznicę ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza jako program religijnej i

moralnej odnowy narodu. Wzywał m.in. do wierności Bogu i Kościołowi, troski o rodzinę, życie i sprawiedliwość społeczną.

Polacy na audiencji

W śródowej audiencji generalnej w Bazylice św. Piotra uczestniczyły liczne grupy z Polski. Przybyła grupa ministrantów i lektorów z rodzicami z parafii pw. św. Jana Gwalberta i św. Tekli w Stanach (diecezja sandomierska). Byli obecni również pielgrzymi z parafii pw. św. Marii Magdaleny w Strzelcu (diecezja pelplińska), z parafii pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Żuławkach (diecezja elbląska), Służba Liturgiczna z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Boleśławcu (diecezja legnicka), ministranci posługujący przy parafii pw. św. Anny w Gliwicach Łabędach, wraz z opiekunem, przedstawiciele Duszpasterstwa Akademickiego „Gaudeamus” w Siedlcach, a także pielgrzymi indywidualni z kraju i zagranicy.

Za: www.vaticannews.va

KOLEJNY ZAKONNIK WYDALONY Z BIAŁORUSI

Biskup piński Antoni Dziemianko poinformował, że władze Białorusi nie wyraziły zgody na dalszą posługę ks. Janusza Pulita, polskiego kapłana ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, który przez 32 lata był proboszczem parafii w Różanej i Łyskowie w obwodzie brzeskim, w rejonie prużańskim. Hierarcha zaznaczył, że diecezji pińskiej coraz trudniej zapewnić wszystkim wspólnotom regularną opiekę duszpasterską.

W parafii Trójcy Świętej w Różanej 29 sierpnia będzie celebrowana Msza św. z udziałem kapłanów z dekanatów prużańskiego i kobryńskiego. Liturgii będzie przewodniczył bp Antoni Dziemianko.

W komunikacie skierowanym do wiernych hierarcha poinformował, że diecezja pińska nie uzyskała od władz państwowych zgody na dalszą posługę ks. Janusza Pulita. Polski kapłan przez 32 lata pełnił funkcję proboszcza w Różanej i Łyskowie.

Bp Dziemianko podkreślił, że niewielka liczba miejscowych księży oraz zmniejszająca się liczba polskich kapłanów posługujących w diecezji sprawiają, że coraz trudniej zapewnić wszystkim parafiom regularną opiekę duszpasterską na rozległym obszarze od Brześcia po Homel.



Komunikat biskupa został opublikowany 27 sierpnia, choć nosi datę 20 sierpnia. Z jego treści wynika, że diecezja zwróciła się o ponowne rozpatrzenie odmowy przedłużenia zezwolenia na posługę ks. Pulita. Ostatecznie starania te nie przyniosły rezultatu. „Wieloletni proboszcz odchodzi nie z własnej woli. To ból dla nas wszystkich. Jednak my – biskupi i księża – będziemy wam pomagać i wspierać was, trwając razem w duchu chrześcijańskiej wiary, nadziei i miłości” – napisał bp Dziemianko.

Według portalu Katolik.life ks. Pulit jest od początku 2026 r. trzecim polskim kapłanem związanym z diecezją pińską, któremu władze Białorusi odmówiły przedłużenia zezwolenia na działalność religijną.

Za: www.ekai.pl

W ASYŻU OGROMNE DZIEŁO SZTUKI ULICZNEJ KU CZCI ŚW. FRANCISZKA

Dwunastu artystów ulicznych z całego świata tworzy w Asyżu monumentalne dzieło poświęcone św. Franciszkowi z okazji 800. rocznicy jego śmierci. Obraz o powierzchni 50 metrów kwadratowych powstaje przed grobem założyciela franciszkanów.

Na placu przed bazyliką św. Franciszka w Asyżu dwunastu tzw. madonnari – artystów specjalizujących się w tworzeniu obrazów na ulicach i placach – pracuje nad wspólnym dziełem zatytułowanym „Wizja świętego Franciszka”. Kolejnych 40 artystów wykonuje indywidualne prace poświęcone świętemu. Poinformował o tym portal „Visit.Assisi”.

Monumentalne dzieło ma być gotowe do godz. 11.30 w niedzielę 30 sierpnia. Następnie zostanie poświęcone przez franciszkanów z Asyżu. Artyści pracują przez całą noc, a ich dzieło mogą obserwować odwiedzający.

Pomysłodawcą i dyrektorem artystycznym wydarzenia „Francesco nell’arte dei Madonnari” jest Amerykanin, Kurt

Wenner, znany z tworzenia trójwymiarowej sztuki ulicznej. „Wizja świętego Franciszka” łączy historię patrona Włoch, Asyżu oraz piękno umbryjskiego krajobrazu.



Wśród przedstawionych postaci znajdują się papież Jan Paweł II, Franciszek i Leon XIV, a także św. Klara z Asyżu i św. Karol Acutis. Nie zabrakło również wilka oraz innych zwierząt, z którymi związane są opowieści o św. Franciszku.

Dzieło ma być wyrazem przesłania powszechnego braterstwa, pokoju i troski o stworzenie, szczególnie mocno obecnego w „Pieśni Słonecznej” św. Franciszka. Nawiązuje także do jego pozdrowienia „Pax et Bonum” – „Pokój i dobro”. Tradycja sięgająca XVI wieku

Madonnari, których nazwa pochodzi od włoskiego słowa „Madonna”, to tradycyjni artyści uliczni specjalizujący się przede wszystkim w przedstawieniach religijnych. Początki tej formy sztuki sięgają XVI wieku. Dawniej artyści posługiwali się głównie kolorową kredą i pastelem, obecnie wykorzystują także nowoczesne techniki, w tym efekty trójwymiarowej perspektywy.

Zarówno monumentalne dzieło, jak i 40 indywidualnych prac nie powstają bezpośrednio na bruku. Artyści tworzą je na specjalnym podkładzie z linoleum – materiale naturalnym i nadającym się do ponownego wykorzystania. Dzięki temu indywidualne prace, których łączna powierzchnia wynosi 220 metrów kwadratowych, będzie można zachować i prezentować w przyszłości.

Wydarzenie jest częścią obchodów 800. rocznicy śmierci św. Franciszka, który zmarł w Asyżu 3 października 1226 roku.
Za: www.ekai.pl

NA SŁOWACJI UPAMIĘTNIONO OFIARY PRZEŚLADOWANIA ZAKONNIC

Przewodniczący Konferencji Biskupów Słowacji abp Bernard Bober przypomniał o represjach komunistycznych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych, rozpoczętych 29 sierpnia 1950 r. w ramach tzw. Akcji R. Podkreślił heroizm tysięcy sióstr zakonnych, które mimo przymusowego wysiedlenia z klasztorów, izolacji i ciężkich warunków nie wyrzekły się swojego powołania.

W wydanym z tej okazji oświadczeniu abp Bober wyraził „głęboki szacunek i wdzięczność” wobec zakonnic, które padły ofiarą komunistycznych represji. Reżim dążył wówczas do likwidacji życia zakonnego, konfiskaty majątku klasztorów oraz izolowania sióstr lub wykorzystywania ich do pracy przymusowej. „Ani presja, ani wywóz do klasztorów-obozów, ani niekorzystne warunki nie zdołały odebrać im powołania duchownego, którego podstawą jest umiłowanie Boga i przebacząca miłość względem bliźniego” – napisał przewodniczący słowackiego episkopatu.

Jego zdaniem świadectwo sióstr zakonnych z 1950 r. pozostaje „trwałym światłem” dla społeczeństwa i Kościoła. Jest także wezwaniem do odwagi w obronie wiary, wartości chrześcijańskich oraz godności każdego człowieka.

Abp Bober przypomniał, że w obronie represjonowanych zakonnic stanęło wówczas wielu wiernych. Jego zdaniem pokazuje to,

że troska o sprawiedliwość wymaga osobistego zaangażowania. „Chrońmy dar wolności religijnej, prawdy i wzajemnego szacunku i nie pozwólmy, by niesprawiedliwość oraz ataki słowne i fizyczne zraniły kogokolwiek w naszym otoczeniu” – zaapelował metropolita koszycki.



Akcja R była częścią komunistycznych działań wymierzonych w życie zakonne na Słowacji. Rozpoczęta 29 sierpnia 1950 r. operacja doprowadziła do przymusowego wysiedlenia zakonnic z klasztorów i umieszczania ich w ośrodkach internowania. Celem władz była likwidacja żeńskich wspólnot zakonnych oraz podparowanie ich działalności państwu.
Za: www.ekai.pl

FR. MICHAEL HEINE OFMConv PRZEWODNICZĄCYM KWPZM W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Podczas zgromadzenia narodowego, które odbyło się w Phoenix w Arizonie, Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich wybrała na swojego przewodniczącego fr. Michaela Heine, ministra prowincjalnego prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Stanach Zjednoczonych.

Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich to ogólnonarodowa organizacja uznana przez Stolicę Apostolską. Zrzesza ona przełożonych męskich zgromadzeń zakonnych, wspólnot monastycznych oraz instytutów życia konsekrowanego w Stanach Zjednoczonych. Fr. Michael HEINE pełni obecnie w strukturach konferencji funkcję sekretarza i skarbnika rady, a także przewodniczy komisji formacyjnej i powołaniowej.

„To wielki zaszczyt zostać wybranym do posługi na tak odpowiedzialnym stanowisku” – oświadczył fr. Heine. „Jestem szczególnie dumny, że jako drugi franciszkanin w historii obejmę tę funkcję, idąc w ślady fr. Canice (Donalda) Connors, który kierował konferencją w latach 2001-2004”.



W zgromadzeniu uczestniczył również abp Gabriele Giordano Caccia, nuncjusz apostolski w Stanach Zjednoczonych. Przekazał on zebrany po zdrowieniu oraz wręczył list od papieża Leona XIV. W swoim przesłaniu Ojciec Święty wskazał na życie wspólnotowe jako przestrzeń uświęcenia i źródło inspiracji: „Ufam, że te dni refleksji, dialogu i modlitwy pozwolą wam rozeznaczyć drogi pogłębienia braterskiej komunii zarówno wewnątrz waszych instytutów, jak i między nimi, a przez to umożliwią wam dalsze składanie zjednoczonego, radosnego i autentycznego świadectwa o Chrystusie w różnych wspólnotach i dziełach apostolskich, w których posługujecie”.

Poprzez działalność podległych jej instytutów, wspólnot i stowarzyszeń życia apostolskiego, konferencja odpowiada na bieżące potrzeby swoich członków w Stanach Zjednoczonych oraz wspiera ich misję ewangelizacyjną w dynamicznym kontekście tamtejszego Kościoła i kultury. Kevin A. Keenan

Za: www.ofmconv.net

22 MILIONY OSÓB W 90 KRAJACH. CZYM DZIŚ JEST APOSTOLSTWO MODLITWY?

Zjednoczenie z Chrystusem tego, co robimy każdego dnia, modlitwa i ofiarowanie Mu naszych myśli, słów i czynów – tak narodziło się Apostolstwo Modlitwy (AM). Powstało w 1844 roku w domu formacji jezuitów na południu Francji z inicjatywy o. Franciszka Gautreleta SJ. Zaproponowany przez niego sposób przeżywania codzienności szybko zyskał popularność nie tylko wśród jezuitów, ale także wśród wiernych. W latach 1890–1896 papież uznał AM za dzieło papieskie i powierzył je opiece Towarzystwa Jezusowego. Dzieło trwa do dziś, a jego nowym dyrektorem krajowym w Polsce został o. Mariusz Balcerak SJ.

Jezuici.pl: Ojciec Mariuszu, od kilku tygodni jest ojciec nowym krajowym dyrektorem Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy (AM). Kiedy ten ruch został przeszczepiony do Polski i jak wygląda obecnie?

Mariusz Balcerak SJ: AM istnieje w Polsce od 1872 roku i właśnie tutaj, w Krakowie znajduje się jedno z najstarszych miejsc, w których Apostolstwo Modlitwy w ogóle w Polsce powstało.

Obecnie w Polsce i na Świecie działa około dwadzieścia tysięcy ośrodków prowadzonych przez polskich jezuitów, w których funkcjonują grupy Apostolstwa Modlitwy. Są również grupy działające przy kościołach diecezjalnych oraz przy różnych zgromadzeniach zakonnych. Jest to więc bardzo otwarta sieć, której członkowie przede wszystkim modlą się w intencjach papieskich. AM skupia się również na trosce o rodzinę i wspólnoty parafialne, opierając się na duchowości związanej z kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Największa grupa Apostolstwa Modlitwy działa w Radomiu i liczy ponad 550 członków. Jest to naprawdę prężnie działająca wspólnota, podczas gdy inne grupy lokalne są mniejsze – liczą od kilkunastu do kilkudziesięciu osób.

Charakterystyczne dla Apostolstwa Modlitwy jest również to, że przez wiele lat było ono odpowiedzialne za wydawanie *Posłańca Serca Jezusowego* – naszego miesięcznika, którego zadaniem było propagowanie kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz przybliżanie wiernym intencji wskazywanych lub zatwierdzanych przez papieża na każdy miesiąc.

Jezuici.pl: Jakie są filary misji i duchowości Apostolstwa Modlitwy?

Mariusz Balcerak SJ: Jednym z filarów jest modlitwa w intencjach papieża. Ojciec Święty każdego miesiąca wskazuje inną intencję, w której zachęca nas do modlitwy. Drugim ważnym elementem jest kult Najświętszego Serca Pana Jezusa – jego propagowanie oraz życie w duchu wynagrodzenia i uwielbienia Serca Jezusowego. Istotne miejsce zajmuje również codzienne ofiarowanie. Jest to modlitwa, którą odmawia każdy członek Apostolstwa Modlitwy, ofiarując wszystkie swoje myśli, słowa i czyny w jedność z Chrystusem, aby przyczynić się do przemiany świata.

Jezuici.pl: Czy Apostolstwo Modlitwy jako międzynarodowa sieć ma jakiś zarząd – ogólnoswiatowy albo na poziomie europejskim?

Mariusz Balcerak SJ: Tak. Dyrektorem głównym Apostolstwa Modlitwy, a dokładniej Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy, jest o. Cristobal Fones SJ, jezuita, który obecnie mieszka i zarządza tym dziełem w Rzymie. Odpowiada on za funkcjonowanie i rozwój całej struktury na poziomie światowym. Istnieją również struktury krajowe, na czele których stoją dyrektorzy krajowi. Do moich zadań należy zatem koordynowanie działalności Apostolstwa Modlitwy w Polsce.

Jezuici.pl: Ilu członków Apostolstwa Modlitwy jest obecnie w Polsce?

Mariusz Balcerak SJ: Trudno podać dokładną liczbę, ponieważ stale się ona zmienia. Apostolstwo Modlitwy w Polsce ma dość długą historię i jego członkowie są w dużej mierze osobami starszymi, dlatego część z nich odchodzi. Z drugiej strony co roku przyjmujemy do Apostolstwa około 30–35 nowych osób, więc trudno określić aktualną liczbę wszystkich członków. Warto też podkreślić, że Apostolstwo Modlitwy skupia się przede wszystkim przy naszych dziełach jezuickich, ale jest otwarte również na inne wspólnoty i grupy. Wynika to z szerszego rozumienia tej sieci: obejmuje ona wszystkich ochrzczonych, którzy chcą modlić się w intencjach papieża. Jeśli chodzi o obecność grup Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy (AM) na całym Świecie, to aktualnie skupia ona w swojej strukturze ok. 22 mln osób w 90 krajach świata.

Jezuici.pl: Czyli jeśli ktoś mieszka w miejscowości, w której nie ma ośrodka Apostolstwa Modlitwy, może dołączyć do niego wirtualnie?

Mariusz Balcerak SJ: Tak, jest taka możliwość. Obecnie działa strona Apostolstwa Modlitwy – ampolska.co – na której można dowiedzieć się więcej o naszej misji i działalności. Właśnie przygotowujemy nową stronę, gdzie dokładniej wyjaśnimy również, jak można zostać członkiem Apostolstwa Modlitwy.

Jezuici.pl: Co jest potrzebne oprócz samej chęci modlitwy w intencjach papieża?

Mariusz Balcerak SJ: Apostolstwo Modlitwy nie jest sztywną strukturą, która wymaga okresu kandydowania czy obowiązkowych rekolekcji, choć oczywiście są one dobre i wskazane. Pierwszym etapem jest po prostu wola modlitwy w intencjach papieskich. Osoba, która chce się zaangażować, może przyjąć intencję na dany miesiąc i włączyć ją do swojej codziennej modlitwy. To już wystarczy.

Kolejnym etapem jest głębsze zaangażowanie duchowe, którego wyrazem jest codzienne ofiarowanie. W ciągu dnia człowiek zatrzymuje się na chwilę, aby uwielbiać i wynagradzać Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, łączyć się z intencjami papieskimi i robić krótki rachunek sumienia, w duchu ignacjańskim. Ważnym elementem formacji jest także „Droga Serca” (*The Way of the Heart*) – droga wejścia w głąb własnego serca i spotkania się tam z Sercem Jezusa. Można ją przeżywać w formie rekolekcji albo jako rekolekcje w życiu codziennym, poprzez medytację i refleksję.

Co roku, we wrześniu, animatorzy i opiekunowie grup Apostolstwa Modlitwy spotykają się w Częstochowie. Jest to okazja do omówienia aktualnej sytuacji, wyzwań i kierunków rozwoju Apostolstwa, a także do wspólnej formacji. Jednym z punktów spotkania jest Msza Święta w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. To również symboliczne podkreślenie, że Papieska Światowa Sieć Modlitwy jest związana nie tylko z Sercem Jezusa i papieżem, ale także z Maryją, przez którą powierzamy Bogu nasze modlitwy.

Jest też młodzieżowa gałąź Apostolstwa Modlitwy – Eucharystyczny Ruch Młodych. Jego celem jest rozwijanie wśród młodych ludzi pobożności eucharystycznej oraz duchowości Serca Jezusa. Zazwyczaj są to uczniowie szkoły podstawowej i średniej. Można więc powiedzieć, że Eucharystyczny Ruch Młodych jest gałęzią tego samego drzewa, jakim jest Papieska Światowa Sieć Modlitwy.

Jezuici.pl: Interesuje mnie jeszcze kwestia czasopisma *Modlitwa i Służba*. Czy jest to kontynuacja czasopisma, które wcześniej nosiło tytuł *Posłaniec Serca Jezusowego*?

Mariusz Balcerak SJ: Można tak powiedzieć, że jest to pewna ewolucja tego czasopisma. *Posłaniec Serca Jezusowego* został zawieszony, a jego kontynuacją, choć w nieco węższej formie, jest właśnie *Modlitwa i Służba*. Tytuł wskazuje na to, co stanowi istotę Apostolstwa Modlitwy: modlitwę oraz czynną służbę w codzienności, między innymi pomoc w parafiach. Członkowie Apostolstwa, działając przy swoich kościołach, mogą współpracować zarówno z jezuitami, jak i z lokalnymi proboszczami.



W *Modlitwie i Służbie* są stałe elementy, między innymi refleksja nad Ewangelią na każdą z niedziel danego miesiąca oraz omówienie papieskiej intencji na dany miesiąc. Podejmowana jest również tematyka duchowości ignacjańskiej i kultu Najświętszego Serca Jezusa. Przedstawiani są święci związani z kultem Serca Jezusowego i ich wkład w rozwój tej pobożności. Są też artykuły dotyczące aktualnego życia Kościoła, a także materiały o tematyce maryjnej czy eucharystycznej.

Jezuici.pl: Na czym będzie polegała ojca rola jako dyrektora?

Mariusz Balcerak SJ: Przede wszystkim chciałbym odwiedzić wszystkie istniejące grupy, zobaczyć, jak funkcjonują, czego potrzebują i jaka jest ich obecna sytuacja. Chciałbym też, aby ich członkowie mogli mnie lepiej poznać, ponieważ jestem stosunkowo młodym jezuitą i zapewne nie wszyscy mnie jeszcze znają. Większość członków Apostolstwa ma ponad 60 lat, dlatego osobisty kontakt wydaje mi się szczególnie ważny.

Drugą kwestią jest szersze otwarcie Apostolstwa na media. Potrzebujemy nowej, bardziej interaktywnej strony internetowej. Chciałbym również rozwijać obecność w mediach społecznościowych: mamy już Facebooka, a planuję także uruchomić konto na X oraz kanał na YouTube. Myślę przede wszystkim o osobach w wieku 40–50 lat, które mogłyby stać się nowymi członkami Apostolstwa Modlitwy. Dostrzegam również ogromny potencjał wśród różnorodnych zgromadzeń zakonnych oraz osób konsekrowanych; te przestrzenie wymagają w większego zaopekowania się. Obecnie widzę też pewne duchowe przebudzenie w kontekście Najświętszego Serca Pana Jezusa i mam nadzieję, że na tym dobrym fundamencie uda się zbudować coś nowego oraz dotrzeć do osób, które chciałyby włączyć się w Apostolstwo Modlitwy.

Jestem również wicepostulatorem w procesie beatyfikacyjnym ojca Józefa Andrasza. W latach trzydziestych aż do 1954 roku był on dyrektorem krajowym Apostolstwa Modlitwy i prowadził to dzieło tutaj, w Krakowie, przy ul. Kopernika 26.

Jezuici.pl: Czyli ma ojciec świętych poprzedników.

Mariusz Balcerak SJ: Mam świętych poprzedników. Nie wiem tylko, czy uda mi się ich doścignąć. Ojciec Andrasz był odpowiedzialny za Apostolstwo Modlitwy, a także redagował *Posłańca Serca Jezusowego*. W latach trzydziestych, mimo kryzysu ekonomicznego i trudnej sytuacji Polski po I wojnie światowej, doprowadził do wzrostu nakładu *Posłańca* do 145 tysięcy egzemplarzy miesięcznie. Był również dyrektorem Wydawnictwa WAM. Warto też wspomnieć o archiwum *Posłańca*. Ojciec Stanisław Groń SJ zebrał i opracował archiwalne numery czasopisma, które zostały oprawione w roczniki. Są one dostępne także w formie skanów na naszej stronie internetowej, w zakładce „Archiwum”. To naprawdę pięknie zachowane materiały, z bardzo dobrymi jakościowo reprodukcjami. Sam przeglądałem numery z lat trzydziestych w ramach procesu beatyfikacyjnego ojca Andrasza i robią ogromne wrażenie.

Chciałbym przy okazji zacytować fragment dotyczący duchowej drogi Apostolstwa Modlitwy: „Członkowie Apostolstwa Modlitwy prowadzeni są przez Ducha Świętego. Jesteśmy apostołami

przez modlitwę i przez życie zjednoczone z Sercem Jezusa. Ofiarowując Jemu nasze życie, otwieramy drzwi Jego przemieniającemu działaniu w nas. Duchowa droga Apostolstwa Modlitwy, zwłaszcza codzienne ofiarowanie i modlitwa w intencjach powierzonych przez papieża, pomagają nam żyć naszą misją wraz z Maryją jako wzorcem wiary, na każdym etapie i we wszystkich sytuacjach codziennego życia”.

Jezuici.pl: Brzmi wymagająco.

Mariusz Balcerak SJ: Tak, bo jest to dość wymagająca i dojrzała duchowo wspólnota. Należą do niej między innymi nauczyciele, profesorowie akademicki, siostry zakonne, czy księża, ogólnie nie brakuje tam ludzi z żadnych profesji. Dlatego będzie to dla mnie pewne wyzwanie, aby znaleźć klucz do serc tych wszystkich, którzy chcieliby rozpocząć piękną, duchową przygodę z Ojcem Świętym oraz Najświętszym Sercem Jezusa. UFAM, że przy wsparciu wspaniałych, świętych poprzedników, małymi krokami uda się to przeprowadzić. Za: www.jezuici.pl

Zapowiedzi wydarzeń

ZAPROSZENIE NA XXII WARSZTATY MEDIALNE

Szanowni Państwo, serdecznie zapraszamy na XXII Warsztaty Rzeczników Prasowych i Pracowników Instytucji Kościelnych. To wyjątkowe spotkanie poświęcone nowoczesnej komunikacji, współpracy z mediami oraz skutecznemu budowaniu wizerunku instytucji w przestrzeni publicznej i internetowej.

Dla kogo?

Warsztaty dedykowane są dla: osób pracujących na stanowiskach rzecznika prasowego, osób obsługujących media społecznościowe w różnego typu instytucjach, osób pracujących w obszarze komunikacji internetowej, osób rozwiązujących sytuacje kryzysowe w organizacjach i instytucjach.

Podczas spotkania uczestnicy będą mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę, poznać praktyczne narzędzia i rozwiązania wykorzystywane w codziennej pracy komunikacyjnej, a także wymienić się doświadczeniami.

Warsztaty będą również doskonałą okazją do nawiązania nowych kontaktów zawodowych, integracji środowiska oraz inspirowanych rozmów w gronie osób zajmujących się komunikacją i współpracą z mediami.

Dodatkowy materiał dla chętnych

Przesyłamy również link do szkolenia Anthropic Courses, które w praktyczny sposób pokazuje możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w codziennej pracy,

komunikacji i automatyzacji zadań. Materiały zostały przygotowane przez twórców nowoczesnych rozwiązań AI i mogą stanowić ciekawe uzupełnienie oraz inspirację przed planowanym szkoleniem.
<https://anthropic.skilljar.com/>

TEMAT SPOTKANIA: AI W SOCIAL MEDIA I KOMUNIKACJA KRYZYSOWA – wykorzystanie sztucznej inteligencji w mediach społecznościowych, pracy biur prasowych, relacjach z dziennikarzami oraz zarządzaniu komunikacją kryzysową



Prelegenci:

Wśród naszych prelegentów znajdują się między innymi:
Bartosz Bartyzel – rzecznik i kierownik Biura Prasowego Muzeum Auschwitz
red. Michał Szuldrzyński – redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”
red. Arkadiusz Grochoł, Wydawca Wiadomości WP
red. Arleta Bojke, dziennikarka kanału Zero i twórczyni kanału na YouTube „Koniec Świata”

ks. dr Piotr Studnicki – rzecznik Archidiecezji Krakowskiej
ks. dr Maciej Makuła – koordynator międzynarodowych projektów medialnych
mgr Aleksandra Stankiewicz – dziennikarka TVP, koordynatorka projektów międzynarodowych

Informacje Organizacyjne

Formuła: stacjonarna
Termin: 8–10 września 2026 r.

Cennik:

Pakiet MAKSYMALNY – 1350 zł 3 dni wykładów i warsztatów, pełne wyżywienie (śniadania, obiady, kolacje), przerwy kawowe, nocleg w pokoju jednoosobowym, materiały szkoleniowe oraz zaświadczenie ukończenia szkolenia.

Pakiet OPTYMALNY – 1250 zł 3 dni wykładów i warsztatów, pełne wyżywienie, przerwy kawowe, nocleg w pokoju dwuosobowym, materiały edukacyjne oraz zaświadczenie ukończenia szkolenia.

Pakiet MINI – 1000 zł 3 dni wykładów i warsztatów, pełne wyżywienie, przerwy kawowe, bez noclegu, materiały edukacyjne oraz zaświadczenie ukończenia szkolenia.

Miejsce szkolenia:

Katolickie Centrum Kultury „Dobre Miejsce” <https://dobremiejsce.org/>
Dewajtis 3, 01-815 Warszawa – Las Bieleński

Zgłoszenia – Ważne Informacje:

Zgłoszenie należy przesłać na adres: **medialneszkolenia@gmail.com**

W treści maila prosimy wpisać: „ZGŁASZAM imię i nazwisko uczestnika na WARSZTATY z noclegiem (pokój 1 os / 2 os) lub bez noclegu”

Wpłata całości na konto:

FEROSTUDIO Katarzyna Ferens
Kopernika 10, 05-120 Legionowo
Konto bankowe: mBANK
72 1140 2004 0000 3902 8672 5485

W tytule przelewu prosimy wpisać:

WARSZTATY RZECZNIKÓW Imię i Nazwisko W tym roku **nie pobieramy** gotówki – obowiązuje wyłącznie obrót bezgotówkowy. Liczba miejsc noclegowych jest ograniczona.

Prośba: Będziemy wdzięczni za rozpowszechnienie tej informacji wśród osób w instytucjach kościelnych, które mogą być zainteresowane udziałem w szkoleniu medialnym.

Organizatorzy:

Organizatorem wydarzenia jest zespół doświadczonych ekspertów i praktyków z ponad 20-letnim doświadczeniem zarówno w organizowaniu szkoleń, warsztatów i konferencji, jak i w wystąpieniach w roli prelegentów na wydarzeniach naukowych i branżowych. Łączą oni działalność akademicką i dydaktyczną z praktyką w obszarze komunikacji i mediów, aktywnie kształcąc studentów oraz kadry różnych instytucji.

Jesteśmy pasjonatami – organizowanie szkoleń i spotkań edukacyjnych to dla nas misja i naturalna część pracy. Z zaangażowaniem tworzymy przestrzeń do dzielenia się wiedzą, zapraszamy prelegentów najwyższej klasy i dbamy o najwyższy poziom merytoryczny wydarzeń. Robimy to z profesjonalizmem, pasją i uśmiechem, w atmosferze życzliwości i dobrego towarzystwa.

W skład zespołu organizacyjnego wchodzi:

prof. ucz. dr hab. Monika Przybysz
ks. prof. ucz. dr hab. Józef Kloch
mgr Jan Szewek OFMConv
manager: Katarzyna Ferens
Serdecznie zapraszamy!

Witryna Tygodnia

„ODKRYĆ GIETRZWAŁD NA NOWO” – NOWA KSIĄŻKA Ewy CZACZKOWSKIEJ

„Odkryć Gietrzwałd na nowo” to kolejna książka Ewy Czackowskiej, znakomitej pisarki i dziennikarki, autorki biografii św. Faustyny Kowalskiej, Prymasa Wyszyńskiego i wielu innych.

W najnowszej książce Autorka opisuje historię objawień w Gietrzwałdzie, jedynych na ziemiach polskich zatwierdzonych oficjalnie przez Kościół. W przyszłym roku upłynie 150 lat od objawień Matki Bożej w ubogiej warmińskiej wiosce. Publikacja jest wyczerpującym kompendium, poparte solidną faktografią i przytaczaniem źródeł.

Czytelnik otrzymuje dokładny opis wydarzeń – 27 czerwca 1877 roku dwóm dziewczynkom – Justynie Szafryńskiej i Barbarze Samulowskiej na klonie w pobliżu kościoła parafialnego w Gietrzwałdzie objawiła się promieniejąca światłem postać, jak okazało się niebawem – Najświętsza Maryja Panna. Objawienia trwały do 16 września, Matka Boża, jak ustala Autorka, ukazała się 187 razy, w trakcie wizji zalecała, żeby wierni odmawiali różaniec, ograniczali picie alkoholu, zapewnia też, zwracając się do wizjonerki: Nie smućcie się, ja zawsze będę z wami. Istotnym elementem, który zaciążył też na percepcji objawień, był fakt, że Matka Boża mówiła do dzieci po polsku.

Te wydarzenia miały miejsce w konkretnym historycznym kontekście – Warmia, przez 300 lat polska i katolicka, po rozbiorach włączona do Prus, była właśnie w tym okresie poddana ostrej germanizacji, połączonej z walką z Kościołem katolickim w ramach projektu kanclerza Rzeszy Niemieckiej Otto von Bismarcka,

nazwanego kulturkampfem. Jak wiadomo, była to walka o podporządkowanie Kościoła katolickiego władzy świeckiej, zaś na terenach zamieszkałych przez ludność polską dochodził dodatkowy cel, który miał być osiągnięty dzięki jednoznacznie antypolskiej polityce. E. Czackowska celowo dokładnie opisuje ówczesne warunki polityczne – to właśnie one były powodem zawiłej historii zatwierdzenia objawień.



Gdyż największą trudność i blokadą był fakt, że Matka Boża mówiła do dziewczynek po polsku. Był to także powód, dla którego objawienia zostały zatwierdzone dopiero po stu latach. Chociaż proboszcz, Niemiec Augustyn Weischel, od początku, aczkolwiek po szczegółowych badaniach i egzaminowaniach widzących, był ich gorliwym obrońcą, mimo iż biskup miejsca Filip Krementz powołał komisję, która wypowiedziała się o nich pozytywnie, sprawa utknęła w martwym punkcie. Historia i geopolityka to utrudniały – wybuchła I wojna światowa, po której Gietrzwałd pozostał w granicach Niemiec, później II wojna i prawie pół

wieku wrogiemu Kościołowi komunizmu mimo powrotu Warmii do Polski.

Niezależnie od braku oficjalnej aprobaty wieść o objawieniach przyciągała pobożny lud tłumnie przybywający na miejsce objawień. Książka zawiera także opis religijności Warmiaków, ich pielgrzymek, tzw. łosier, kultu maryjnego, zwyczaju budowania kapliczek – przekaz Matki Bożej padł na dobry grunt, lud był przywiązany do katolicyzmu.

Autorka opisuje także, co oczywiste, dalsze losy wizjonerki. Dziewczynki wstąpiły do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, zwanym potocznie szarytkami. Pracowały w kilku miejscach, także w Paryżu i tu ich drogi się rozeszły – Justyna Szafryńska wystąpiła ze Zgromadzenia, wyszła za mąż, ostatecznie ślad po niej zaginął. Inaczej wybrała Barbara Samulowska, która wyjechała do Gwatemali i do śmierci w 1950 posługiwała ubogim i chorym zgodnie z charyzmatem szarytek. Pełniła odpowiedzialne funkcje kierownicze, była uwielbiana przez podopiecznych i współsiostry. Jej proces beatyfikacyjny przeniesiony z Gwatemali do Polski zakończył się w 2006 r., w 2026 został wydany dekret o heroiczności cnót.

Wielkim wydarzeniem było ogłoszenie kościelnej aprobaty objawień, czyli wydanie dekretu przez bp. Józefa Drzazgę w 1977 oraz koronacja obrazu Matki Bożej, umieszczonym w głównym ołtarzu świątyni w 1967. W uroczystościach brali udział Prymas Polski kard. Wyszyński i metropolita krakowski Karol Wojtyła. Autorka opisuje również szczyt władzy

komunistycznych by przeszkodzić w przeprowadzeniu uroczystości.

Odrębny rozdział poświęca także owocom objawień – wierni modlili się na różańcu, spadło spożycie alkoholu, korzystali z sakramentów. Jednak przede wszystkim odrodziła się świadomość polskości Warmiaków. W Gietrzwałdzie Andrzej Samulowski (niespokrewniony z wizjonerką), otworzył pierwszą polską księgarnię. Był i inny efekt – z innych zaborów przybywali Polacy, poznawali się, integrowali – niemieccy zaborcy słusznie wy czuli niebezpieczeństwo wzrostu nastrojów patriotycznych, za co wysoką cenę płacił proboszcz gietrzwałdzki – jego obrona prawdziwości objawień była interpretowana jako obrona polskości, siedział także w więzieniu, ale nigdy nie wa hał się bronić prawdziwości objawień.

Kolejny rozdział poświęcony jest cudownym uzdrowieniom, zwłaszcza oczu. E. Czackowska spotkała się z cudownie uzdrowioną Aleksandrą Cymerman czy Grzegorzem Kasjaniukiem, autorem książki o Gietrzwałdzie, uzdrowionym fizycznie i duchowo w tym sanktuarium. Li sta cudownych uzdrowień i wydarzeń jest długa, czytelnik dowiaduje się o najważniejszych uzdrowieniach fizycznych i duchowych, a jest ich co najmniej czterdzieści pięć. Do sanktuarium co roku przybysza coraz więcej pielgrzymów. W

naturalny sposób stało się centrum duszpasterstwa trzeźwości. Mężczyźni spotykają się na mityngach raz w tygodniu. Ko biety – co miesiąc.

Kończąc obszerną, doskonale udokumentowaną książkę, Autorka podsumowuje: Gietrzwałd wciąż potrzebuje odkrycia. Dla mariolog dr hab. Moniki Waluś Maryja wzywa do modlitwy, pracy nad sobą, zachęca, żeby nie uciekać od trudnej rzeczywistości. Dla ks. dr. Marka Jodkowskiego Maryja jest zawsze Matką nadziei, a zapewniając, że zawsze będzie z nami mówi też, że nawet jeśli zgubimy się we współczesnym świecie, mamy szansę odnaleźć sens naszego człowieczeństwa. Wincenty Łaszewski, autor popularnych książek o objawieniach maryjnych jest zdania, że Maryja dodaje odwagi pasterzom, żeby pełnili funkcję prorocką.

Zapytana o osobistą refleksję nad objawieniami w Gietrzwałdzie, Ewa Czackowska wyznaje: „Późno odkryłam Gietrzwałd dla siebie, tzn. oczywiście coś wcześniej o objawieniach i miejscu wiedziałam, ale poznałam je naprawdę dopiero trzy lata temu, gdy odwiedziłam je po raz pierwszy. I od razu uległam wyjątkowej duchowej atmosferze tego miejsca, naznaczonego obecnością Maryi. Mocno dotknęły mnie słowa Maryi, wypowiedziane w Gietrzwałdzie: „Nie smućcie się, bo Ja zawsze będę przy was”.

Zbieranie materiałów do książki uświadomiło mi, że w literaturze sprawa objawień gietrzwałdzkich została w pewien sposób zmitologizowana i zideologizowana, obrosła wręcz jakimś mitami. Dlatego tak ważne jest sięganie do źródeł, do tego, co naprawdę wydarzyło się w Gietrzwałdzie latem 1877 roku i co naprawdę powiedziała Maryja.

Pisanie książki uświadomiło mi też bardzo mocno jak w trudnym momencie – w sensie społecznym, politycznym, kościelnym – ukazała się Maryja 150 lat temu i jak wszystkie te powody zaważyły na tym, że objawienia długo były w Kościele zmarginalizowane. Mimo, że ich treść jest podobna do tych najbardziej znanych objawień, jak np. w Lourdes, i że tak samo jest wciąż aktualna. Mam też świadomość, że jako wspólnota całego Kościoła w Polsce – bo w archidiecezji warmińskiej dużo się dzieje – mamy wiele do zrobienia w kwestii pokazywania, popularyzowania tych objawień”.

Ewa K. Czackowska, “Odkryć Gietrzwałd na nowo. Jedyne uznane objawienia maryjne w Polsce”, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2026. Za: www.ekai.pl

Świat jest Boski



Ochryda - Macedonia

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
w porozumieniu
z Polską Prowincją Zakonu Pijarów

WIĘCEJ INFORMACJI:

kandydat.kul.pl/studia-podyplomowe

studiapodyplomowekul

ZARZĄDZANIE I PRZYWÓDZTWO W OŚWIACIE

STUDIA PODYPLOMOWE
W FORMIE HYBRYDOWEJ

UNIWERSYTECKIE CENTRUM
ROZWIJANIA KOMPETENCJI

centrumsp@kul.pl
+48 81 445 39 95
+48 81 445 39 96

Współczesna szkoła potrzebuje liderów, którzy potrafią budować relacje, a nie tylko administrować dokumentacją. Program studiów łączy prawo, psychologię i ekonomię w spójną całość, dając gotowe narzędzia do skutecznego działania. To studia, które zmieniają perspektywę i budują kompetencje niezbędne do kierowania oświatą

prof. dr hab. Magdalena Pyter - KUL

Bądźcie sługami świata wychowania, choreografami nadziei, nieustraszonego poszukiwaczami mądrości, wiarygodnymi twórcami przejawów piękna

Leon XIV

NAUKI PRAWNE

- Prawo oświatowe w Polsce
- Prawo o zamówieniach publicznych
- Prawo kanoniczne i konkordatowe w szkołach i przedszkolach
- Prawo rodzinne
- Prawo pracy w oświacie
- Ochrona danych osobowych pracowników i uczniów

ZARZĄDZANIE I PRZYWÓDZTWO

- Podstawy zarządzania przedszkolami i szkołami
- Rola przedszkola i szkoły we współczesnej edukacji
- Kształtowanie procesu dydaktycznego
- Zarządzanie finansami przedszkola i szkoły
- Zarządzanie dokumentacją w oświacie
- Budowanie marki i tworzenie wizerunku, pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania
- Podstawy psychologiczne w zarządzaniu i przywództwie
- Przywództwo przez wartości i relacje w szkole katolickiej
- Rozwój osobisty na stanowisku kierowniczym

PSYCHOLOGIA I PEDAGOGIKA

- Organizacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej, edukacji włączającej i profilaktyki
- Rola dyrektora w standardach ochrony małoletnich
- Realizowanie funkcji wychowawczej
- Budowanie relacji z rodzicami w oparciu o pozytywną dyscyplinę
- Zagrożenie życia i zdrowia ucznia oraz czynniki wspierające
- Koncepcje charyzmatyczne prowadzenia szkoły na przykładzie Szkół Pobożnych i charyzmatu nazaretanśkiego

ZAJĘCIA PRAKTYCZNE

- Przykładowe serwisy prawa oświatowego
- Autoprezentacja dyrektora i wystąpienia publiczne
- Bezpieczeństwo i higiena pracy
- Treść regulaminu pracy i placu
- Tworzenie wewnętrznych aktów normatywnych
- Stosowanie technologii informacyjnych
- Pozyskiwanie środków unijnych, rządowych i samorządowych
- Nadzór pedagogiczny, zarządzanie jakością, ewaluacja w edukacji

DLA KOGO STUDIA?

- Pracownicy JST zajmujący się oświatą
- Kandydaci na stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolach
- Osoby zainteresowane problematyką oświaty i edukacji

DLACZEGO WARTO?

To unikatowy program łączący nowoczesne zarządzanie z katolickim modelem wychowania. Inspirujemy się systemem pedagogicznym Zakonu Pijarów, kształtując liderów, którzy budują relacje oparte na zaufaniu i chrześcijańskich wartościach

CO ZYSKASZ?

- Praktyczne umiejętności z zakresu przywództwa edukacyjnego.
- Niezbędne kwalifikacje do awansu zawodowego.
- Wiedzę o nowatorskim prowadzeniu placówki w duchu wartości

Zajęcia prowadzą doświadczeni eksperci – zarówno wykładowcy akademicy, jak i praktycy zarządzający szkołami oraz przedszkolami. Dzięki temu uczestnicy zyskują aktualną wiedzę i gotowe rozwiązania z zakresu zarządzania oświatą. Program sprzyja wymianie doświadczeń oraz kształtowaniu przywództwa opartego na wartościach chrześcijańskich, co pozwala budować relacje pełne zaufania i autentyczną współpracę w procesie wychowawczym.